

DYNOWINKA



NUMER 3/222

Marzec/2014

CENA 4 zł

MOJA MUZYKA satisfakcja i emocje

Tadeusz Podulka - wywiad str. 13

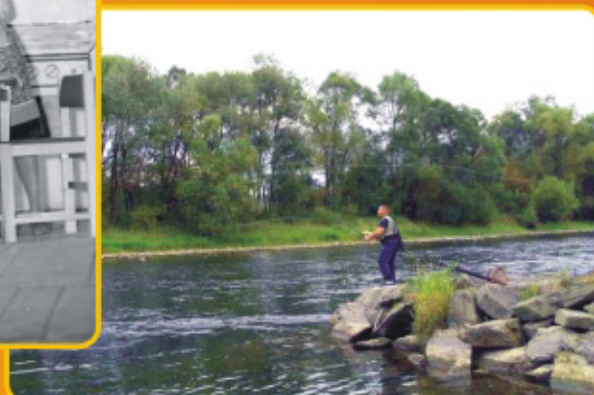


W numerze

| | |
|--|----|
| Wstępniak | 3 |
| Co sływać w Stowarzyszeniu | 3 |
| Burmistrz informuje | 4 |
| „Czas na aktywność w mieście Dynów” | 5 |
| Pytania do Pana Burmistrza | 5 |
| Gmina Nozdrzec | 6 |
| O Wielkim Poście słów kilka | 10 |
| 70 - ROCZNICA WYZWOLENIA DYNOWA..... | 11 |
| Katyń | 12 |
| Jazz to pasja przynosząca wiele emocji i satysfakcji.. | 13 |
| Dzień babci i dziadka w ZS nr4 w Pawłokomie..... | 14 |
| Jak karnawał to karnawał | 15 |
| c.d. PRZYGODA Z TEATREM | 16 |
| TAK, TAK, TAK, NAM „STUKNĘŁO” 10 LAT | 17 |
| MOK w Dynowie zaprasza..... | 17 |
| Rowerem przez Tybet, Nepal i Pakistan | 18 |
| „Muzyczne wędrówki doliną Sanu” | 19 |
| Tanecznym krokiem przez życie... .. | 19 |
| „Ferie z Nadleśnictwem Dynów” - PODSUMOWANIE | 21 |
| Spółdzielnia Inwalidów im. Jana Kilińskiego w Dynowie .. | 22 |
| Historia Gminnej Spółdzielni | 23 |
| INFORMATOR O NABORZE do ZSzZ w Dynowie | 24 |
| IV edycja powiatowego konkursu „POTYCZKI LOGICZNE” .. | 25 |
| XIV edycja Wojewódzkiego Konkursu Podkarpacka Tęcza .. | 26 |
| ZESPÓŁ SZKÓŁ W DYNOWIE | 27 |
| LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W DYNOWIE | 29 |
| Rejestracja zdarzeń w Urzędzie Stanu Cywilnego | 30 |
| Ludność Miasta Dynów w 2013 roku | 30 |
| Liczba ludności Gminy Dynów | 31 |
| Informacja o stanie bezpieczeństwa | 31 |
| Pielęgnowanie i ochrona upraw leśnych | 32 |
| 3x Drink Team! | 33 |
| Czarni Nozdrzec wygrywają Volley Dynów CUP! | 35 |
| Lista członków „Klub 100” TS Dynovia Dynów | 35 |
| Sekcja muchowa | 36 |
| Zjazd Absolwentów z okazji 70-lecia LO w Dynowie | 37 |
| Niezwykły „Dzień” | 38 |
| Skąd się biorą awantury domowe? | 38 |
| Rozrywka | 39 |
| Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza | 47 |



Foto zwiastun



SZANOWNI CZYTELNICY !

Mamy przyjemność zaprosić Państwa do lektury kolejnego numeru „Dynowinki. Przygotowały go tym razem dwie KOBIETY minus i plus pięćdziesiąt. Stąd też jeszcze trochę o kobietach w wierszach i żartem, ale także między innymi o Wielkim Poście, przygodzie z teatrem, dynowskich zakładach pracy.

Zatem na początek
Portret kobiety

Portret kobiecej

*Musi być do wyboru,
Zmieniać się, żeby tylko nic się nie zmieniło.
To łatwe, niemożliwe, trudne, warte próby.
Oczy ma, jeśli trzeba, raz modre, raz szare,
Czarne, wesole, bez powodu pełne łez.
Śpi z nim jak pierwsza z brzegu, jedyna na świecie.
Urodzi mu czworo dzieci, żadnych dzieci, jedno.
Naiwna, ale najlepiej doradzi.
Słaba, ale udźwignie.
Nie ma głowy na karku, to będzie ją miała.
Czyta Jaspersa i pisma kobiece.
Nie wie po co ta śrubka i zbuduje most.
Młoda, jak zwykle młoda, ciągle jeszcze młoda.
Trzyma w rękach wróbelka ze złamanym skrzydłem,
własne pieniądze na podróż daleką i długą,
tasak do mięsa, kompres i kieliszek czystej.
Dokąd tak biegnie, czy nie jest zmęczona.
Ależ nie, tylko trochę, bardzo, nic nie szkodzi.
Albo go kocha albo się uparła.
Na dobre, na niedobre i na litość boską*

Czy jesteśmy właśnie takie?!!!!!!

Redaktorki prowadzące Małgorzata Marta Dańczak i Grażyna Malawska twierdzą, że tak.

W imieniu Redakcji dużym i małym, z plusem i minusem wiernym czytelniczkom „Dynowinki” życzymy szczęścia **bo szczęście to nasza największa ozdoba.**

Kolejny numer „Dynowinki” prowadzi P. Ewa Czyżowska. Adres: ewa 14@poczta.onet.pl

W dniu 27 kwietnia br. w Watykanie odbędzie się kanonizacja Jana Pawła II – papieża Polaka.

Upamiętniając to szczególne dla Narodu wydarzenie, w dniu 29.04.2014 r. o godz. 17 zostanie otwarta w Gminnym Ośrodku Kultury w Dynowie wystawa filatelistyczna z moich zbiorów pt. „Jan Paweł II w znaczkach pocztowych Poczty Polskiej”.

W dniach 11-12 października 2014 r. odbędzie się Zjazd Absolwentów dynowskiego Liceum Ogólnokształcącego w 70 – rocznicę powstania Szkoły. Towarzystwo Przyjaciół Dynowa jest jednym z członków Honorowego Patronatu Zjazdu.

W sprzedaży ukazała się nakładem Wydawnictwa Znak, książka Magdaleny Grzebałkowskiej pt. „Beksińscy Portret Podwójny”. Książka stanowiąca biografię wybitnego malarza Zdzisława Beksińskiego zawiera wiele ciekawych infor-



CO SŁYCHAĆ W STOWARZYSZENIU?



macji z życia malarza i jego żony Zofii zd. Stankiewicz z Dynowa. Na obwolucie książki napisano „To książka o miłości – o jej poszukiwaniu i nieumiejętności wyrażenia. I o samotności – tak wielkiej, że staje się murem, przez który nikt nie może się przebić. O tym, że życie czasami przypomina śmierć, a śmierć – życie.”

**Prezes Stowarzyszenia Promocji
i Rozwoju Regionu Dynowskiego
Towarzystwo Przyjaciół Dynowa
dr Andrzej Stankiewicz**



URZĄD MIEJSKI DYNÓW

BURMISTRZ

INFORMUJE

W niniejszym numerze „Dynowinki” chciałbym przedstawić Państwu działania, jakie Miasto podejmowało w ostatnim czasie.

1. Remont sanitariatów publicznych w budynku dworca PKS w Dynowie

Gmina Miejska Dynów zakończyła prace związane z remontem sanitariatów miejskich w budynku PKS. Zakres robót obejmował remont pomieszczeń sanitariatów publicznych w budynku dworca PKS w Dynowie, w tym: remont wewnętrznej instalacji elektrycznej, remont instalacji wodno – kanalizacyjnej, remont instalacji centralnego ogrzewania, remont stolarki okiennej i drzwiowej, remont okładzin ściennych i podłogowych, malowanie ścian, malowanie elewacji zachodniej, montaż lamp zewnętrznych i zadaszeń nad wejściami, zakup i montaż urządzeń sanitarnych.

Wykonano również podjazd dla osób niepełnosprawnych z kostki brukowej wraz z balustradami chromoniklowymi.

Prace zostały zakończone, a sanitariaty zostały oddane do użytkowania.

Koszt całkowity zadania to kwota ponad **56 000,00 zł** i w całości pochodzi z budżetu Miasta.

2. „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Miejskiej Dynów – etap III”

W lutym br. Gmina Miejska Dynów złożyła wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Go-

spodarki Wodnej w Rzeszowie o dofinansowanie zadania pn.: „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Miejskiej Dynów – etap III”. Zadanie to jest kontynuacją działań, jakie Miasto prowadziło w latach ubiegłych. W wyniku realizacji zadania z terenu Miasta planuje się usunąć ponad **25 ton** materiałów zawierających azbest.

Koszt całkowity zadania to kwota ponad **11 000,00zł**, z czego kwota ponad **3 800,00zł** stanowi dofinansowanie z WFOŚiGW oraz kwota ponad **5 500,00zł** to dofinansowanie z NFOŚiGW. Wkład własny Miasta w realizację zadania to kwota ponad **1 600,00zł**.

3. Remont zabytkowej kaplicy cmentarnej

W 2013 r. uregulowano prawnie własność cmentarzy przy ul. Grunwaldzkiej, przejmując od Parafii Rzymskokatolickiej w Dynowie części należące do Parafii, administrowane przez ZGK w Dynowie. Miedzy innymi Miasto przejęło zabytkową kaplicę cmentarną, która wybudowana została w 1829 r. Kaplica wraz z cmentarzem, posiada wysoką wartość historyczną oraz estetyczną. Jest to budynek jednokondygnacyjny z małą kryptą piwniczną, na planie prostokąta z prezbiterium zamkniętym trójbocznie. W narożach wieżyczki z daszkami namiotowymi. Kaplica jest w złym stanie zachowania, widoczne są miejscowe zawilgocenia i zagrzybienie ścian zewnętrznych i wewnętrznych, ubytki tynków na ścianach, na detalach ar-

chitektonicznych. Pokrycie dachowe skorodowane. Zły stan techniczny obróbek blacharskich oraz rynien i rur spustowych. Niewłaściwe odprowadzenie wody z terenu – spadki terenu w kierunku obiektu.

Ze względu na fakt, że kaplica wymaga wykonania kompleksowych robót remontowo-konserwatorskich w lutym br. Gmina Miejska Dynów złożyła do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wniosek o dofinansowanie remontu kaplicy. Planowany remont obejmował będzie prace budowlane polegające na: izolacji fundamentów, remoncie elewacji, dachu oraz tynków wewnętrznych do poziomu polichromii figuralnej (ok. 1,20 m od poziomu posadzki). Remont obejmie też renowację drzwi wejściowych, okien oraz alejkę dojazdową. Zostanie również wykonane właściwe odprowadzenie wód opadowych z rur spustowych oraz terenu przyobiektowego.

4. Remont drogi gminnej – bocznej do ul. Grunwaldzkiej (droga do Moeschle)

W lutym br. Miasto otrzymało dofinansowanie z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji w wysokości **470 000,00 zł** na remont ww. drogi. W ramach planowanego remontu wykonana zostanie nowa nawierzchnia asfaltowa na długości około 350 mb, kanalizacja deszczowa na długości około 200 mb. Wykonany zostanie również chodnik z kostki brukowej oraz wykonane zostanie nowe oświetlenie uliczne obejmujące m.in. ustawienie 7 słupów oświetleniowych. W chwili obecnej Miasto jest na etapie przygotowywania i prowadzenia procedur przetargowych.

W następnym numerze miesięcznika przedstawię Państwu kolejne działania podejmowane przez Miasto.

*Burmistrz Miasta Dynowa
Zygmunt Frańczak*



Z okazji Dnia Kobiet składamy wszystkim Paniom, życzenia wszelkiej pomyślności, radości, spełnienia najskrytszych marzeń oraz dużo zdrowia i uśmiechu na co dzień.

Przewodniczący Rady Miasta Dynów
Roman Mryczko

Burmistrz Miasta Dynów
Zygmunt Frańczak



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„Czas na aktywność w mieście Dynów”

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dynowie informuje, że w okresie od 01.01.2014r. do 30.06.2015r. realizuje kolejną edycję projektu „Czas na aktywność w mieście Dynów” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego – Priorytetu VII Promocja Integracji Społecznej, Działania 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałania 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

W miesiącu lutym 2014r. zakończono rekrutację Beneficjentów Ostatecznych projektu, w ramach której zakwalifikowano do udziału 7 osób z terenu Miasta Dynów, które uczestniczyć będą w:

- „Treningu kompetencji umiejętności społecznych” w ilości: 40 godzin, który obejmie swoim zakresem szkolenia i warsztaty, których celem będzie nabycie umiejętności w poruszaniu się na rynku pracy, na które składają się: komunikacja interpersonalna, umiejętności społeczne, trening osobowości, dochodzenie do postawy aktywnej, podniesienie umiejętności autoprezentacji.
- „Indywidualnych konsultacjach z doradcą zawodowym” w ilości po 4 godz. na osobę, doradca przeprowadzi z każdym z uczestników projektu badanie preferencji zawodowych i na ich podstawie opracowane zostaną Indywidualne Plany Działania.
- Kursach zawodowych w ilości ok. 90 godz. na osobę. Rodzaj kursu będzie znany po ukończeniu przez uczestników projektu konsultacji z doradcą zawodowym.
- „Grupie wsparcia” w 2015 roku, które zajęcia pozwolą na lepszą integrację oraz na oderwanie się od codzienności. W ramach projektu przewidziano również staż zawodowy dla 2 osób w przedziale wiekowym od 15 do 30 lat, przez okres 3 miesięcy, mający na celu nabycie umiejętności samodzielnego wykonywania pracy oraz nabycie doświadczenia w środowisku pracy, zwiększającego szanse na rynku pracy.

Zawartych będzie również 7 kontraktów socjalnych określających sposób współdziałania z pracownikiem socjalnym w rozwiązywaniu problemów. Kontrakty obejmą uczestników projektu wsparciem finansowym, pracą socjalną oraz instrumentami aktywnej integracji.

Ponadto informujemy, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dynowie realizuje projekt „Czas na aktywność w mieście Dynów” od 1 kwietnia 2009 roku. Dotychczas uczestniczyło w nim 57 osób, w tym 51 kobiet i 6 mężczyzn. Po zakończeniu udziału w projekcie 18 osób odbyło staże zawodowe, 7 znalazło zatrudnienie.

Projekt „Czas na aktywność w mieście Dynów” ma pozytywny wpływ zarówno na samych uczestników, jak i na ich rodziny. Beneficjenci włączani są w aktywne życie społeczno-zawodowe i podnoszą swoje kwalifikacje. Wpływa to na ich sytuację na rynku pracy, zwiększając szansę na znalezienie zatrudnienia. Trwałe zmiany jakie nastąpiły w postawach, zachowaniach i umiejętnościach uczestników projektu to m.in. nabycie umiejętności praktycznych (umiejętność wypełniania formularzy, sporządzania dokumentu CV), nabycie umiejętności poruszania się po rynku pracy, nabycie umiejętności komunikacyjnych, wzmocnienie samooceny i poczucia własnej wartości. Przeprowadzone badania ankietowe wśród Uczestników dotyczące oceny projektu pod względem organizacyjnym, oceny prowadzonych zajęć, warunków szkolenia, poziomowi zadowolenia z poszczególnych zajęć, otrzymanych materiałów szkoleniowych oraz przydatności zdobytej wiedzy pozwalają stwierdzić, że uczestnicy projektu „Czas na aktywność w mieście Dynów” wysoko ocenili sam projekt i jego organizację. Efektem realizacji Projektu jest również wzmocnienie potencjału kadrowego ośrodka pomocy społecznej poprzez zatrudnienie 2 pracowników socjalnych.

**Koordynator Projektu
Henryka Papiernik**

Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Pytania do Pana Burmistrza !

Panie Burmistrzu prosimy o udzielenie wyczerpującej odpowiedzi na następujące pytania :

1. Kto odpowiada za porządek i czystość w mieście (proszę podać jego imię, nazwisko i zajmowane stanowisko),
2. Dlaczego do chwili obecnej od wielu tygodni nie są sprzątane ulice, chodniki i place w mieście, na których zalegają duże ilości ziemi, dlaczego w tak nielicznych, ogólnodostępnych koszach, śmiecie są zabierane tak rzadko,
3. Dlaczego nie są sprzątane drogi i przyległe tereny do Sanu, stanowiące tereny rekreacyjne miasta (zalegają na nich potworne ilości śmieci).

Porządek i czystość miasta jest skandaliczna. Tak jest od wielu miesięcy. Trudno wskazać miasto w województwie tak bardzo zaniedbane.

Gmina Nozdrzec

www.nozdrzec.pl



łacowym azylu odnajdują samych siebie, którzy z przyjemnością przebywają w tym ośrodku ciesząc się każdą chwilą. Tu czują się rozumiani, dowartościowani. Chylimy czoła i słowa uznania kierujemy dla pani kierownik oraz całego zespołu współpracującego za cie-

plą opiekę nad ludźmi, za każdą pomoc, za wspólne dźwiganie ciężaru choroby czy niepełności. To trudna praca, wymagająca szczególnego odniesienia się do drugiego człowieka, ale daje ona wewnętrzny spokój z dobrze spełnionego obowiązku pracy i właśnie takiego ciepła życząc wszystkim pracownikom podobnych ośrodków.

Na to spotkanie czekaliśmy wszyscy, bo daje nam to kolejną lekcję życia i spotkanie z gorzką czasem rzeczywistością. W takich miejscach można zwolnić swój życiowy bieg, spojrzeć na wszystko od drugiej strony, wyobrazić siebie w innej, odwrotnej sytuacji i zadać sobie pytanie, kim jestem?

Często słyszymy, że przebywanie między ludźmi w różny sposób niepełnosprawnymi, chorymi, ponizonymi, to nauka płynąca z krzyża, to rekolekcje. Tym bardziej jesteśmy wdzięczni za przyjęcie nas ze szczerą radością w ŚDS w Izdebkach. A tą wdzięczność okazujemy dzieląc się czymś zupełnie prostym, jak uśmiech, uścisk dłoni, spojrzeniem, które nieraz tak wiele mówi.

Środowiskowy Dom Samopomocy im. Anny w Izdebkach...

Dzień Kobiet w ŚDS im Anny w Izdebkach...

Tegoroczna zima jest zaprzeczeniem zim, które zazwyczaj na podkarpackiej ziemi są mroźne, obfite w śnieg i zapy, nieprzejezdne drogi. Ta zima jest łagodna, przypomina często wiosenne dni, zarówno temperaturą jak i brakiem śniegu a nawet zieloną trawą i zbożami, które zasiane w jesiennym mozole zaczynają przedwcześnie wegetować. Nie jest to dobrym zwiastunem jesiennych, obfitych plonów, podobne zjawiska są w sadach owocowych i różnych gatunkach drzew. Dlatego też wszelkie kalendarze siewów i sadowniczych mają się nijak do obecnie zachodzących zmian klimatycznych, jedynie niezmienny został zegar czasu życia, który wciąż tyka, coś nam daje ale i coś zabiera, coś jest przed nami, ale też i wiele już za nami, szczególnie ludźmi starszymi i chorymi dla których każdy promień słońca, każde ciepło rąk ludzkich, każde miłe słowo jest na wagę złota.



Taki i podobny tok myślenia wkrada się w serca ludzi bardziej niż kiedykolwiek, a szkoda... szczególnie w okresie Wielkiego Postu, w czasie przygotowania duchowego do śmierci i zmartwychwstania, do ofiary złożonej na krzyżu dla każdej istoty ludzkiej, niezależnie jakiego jest wyznania. Ten dar otrzymaliśmy wszyscy równo, tylko ta równość gdzieś nam zaginęła, została zagłuszona, dlatego często jesteśmy głusi na ludzkie jednokrotnie wołanie.

Spoglądając na taką rzeczywistość z wielką radością przyjęliśmy zaproszenie jak co roku w takim prawie samym czasie do ŚDS im. Anny w Izdebkach. Nasze Stowarzyszenie darzy wielkim szacunkiem ludzi, którzy w tym pa-



Serdeczność i niemal rodzinna atmosfera to bogactwo, które w tym ośrodku odnajdujemy, jeszcze gdy dodatkowo wita nas pięknie przyozdobiony stół, kwiaty, dekoracje wykonane przez uczestników dziennego tu pobytu, przygotowany poczęstunek, to z serce się mocniej kołaczę...

Czas i mądrość czerpana z życia dają możliwości spojrzenia w głąb samego siebie, odrzucając tym samym wierzchnią warstwę osobowości gdzieś na bok, bo jest złudna i myląca, by ujrzeć własną czystą głębię, niemal krystaliczną. Warto też dojrzeć obok ludzi potrzebujących, przebywających w różnych ośrodkach, szpitalach, hospicjach, zobaczyć walkę niejednokrotnie o życie, ale też i bezsilność i w końcu rezygnację.

Kobiety z SKW Rudawiec kolejny raz dzielą się tym co dostępne, co mają w swoim sercu i dłoniach, co wymyśliły w swoich głowach, ułożyły scenariusz i przygotowały mały występ, by podzielić się tą maleńką iskrą radości, ale też miło zaskoczyli nas podopieczni z ŚDS, którzy przygotowali swoją część artystyczną, za którą bardzo dziękujemy.

Zdajemy sobie sprawę, że o wiele trudniej jest im cokolwiek przygotować, że jest to też duży wkład pracy opiekunów, ale warto dla takich szczęśliwych chwil zrobić wszystko. Dodatkowo przeczytanych kilka wierszy o różnej tematyce wprowadziły wszystkich w zasłuchanie, zamyślenie bo w ich treści, każdy mógł siebie odnaleźć.



Z kuchennego zaplecza dolatuje zapach kawy, ciasta oraz poczęstunku jaki został przygotowany przez ŚDS im. Anny.

Nasze kobiety odwzajemniły się przywożąc własnoręcznie upieczone ciasto. By wspólnymi siłami można było zacząć „biesiadować”. Nie zabrakło też słów ani życzeń związanych z Dniem Kobiet – świętem, które tu u nas jeszcze jest honorowane, oraz wiosenna Beata – imienniczka pani kierownik. Odśpiewane „sto lat” w różnej tonacji dostarczyło dodatkowych radości.

I tak powoli wszystko co miało początek, zmierza też do końca, mimo, że atmosfera spotkania jeszcze tego nie zwiastuje, ale wielu uczestników ŚDS trzeba odwozić do domów rodzinnych, a to zajmuje sporą część czasu. Na pożegnanie wszyscy wzajemnie dziękowali i życzyli by za rok znów się spotkać i by nikogo z nas nie zabrakło.

SKW w Rudawcu ma stały kontakt ze ŚDS im. Anny w Izdebkach w ciągu całego roku. Spotykamy się na różnych warsztatach zajęciowych a nasza współpraca jest zauważalna już od wielu lat, czego sobie na przyszłość oraz kobietom w różnych miejscowościach i różnych stowarzyszeniach z serca życzę.

Danuta Czaja
Przewodnicząca SKW Rudawiec

Walentynki w SDS...

Na miłość nigdy nie jest za późno, za wcześniej raczej także nie. Tegoroczne Walentynki postanowiliśmy świętować już na dzień przed ich kalendarzową datą w Środowiskowym Domu Samopomocy w Dynowie. W romantyczny nastrój wprowadziły nas wiersze i limeryki opiewające najgłębsze z uczuć jakimi możemy obdarzyć drugiego człowieka – miłość.

Środowiskowy Dom Samopomocy z Dynowa zaprosił naszych uczestników na wspólną dyskotekę, na której każdy mógł się wytańczyć do woli. W trakcie zabawy uczestnicy chętnie okazali sobie przyjaźń i przywiązanie w drobnych gestach i upominkach, wspólnych konkursach i zabawach. Był też słodki poczęstunek i napoje.

Również i w naszym ośrodku już na kilka dni przed walentynkami działała Poczta Walentynkowa. Do wspólnie przygotowanego pudełka każdy mógł napisać i włożyć walentynkę dla bliskiej osoby. Nie zabrakło zainteresowanych co potwierdziło się w dniu 14.02.2014 podczas wspólnego wręczania życzeń. Nikt z uczestników nie został pominięty.

sdsizdebki.pl

Co słycać w Bibliotekach...?

Zaczarowany świat baśni - spotkanie z przedszkolakami.

Dnia 20.02.2014 Bibliotekę Publiczną w Wesolej odwiedziły dzieci z oddziału przedszkolnego wraz ze swoją wychowawczynią. Podczas spotkania odbyło się głośne czytanie baśni. Dzieci słuchały z dużym zainteresowaniem i uwagą. Chętnie odpowiadały na zadawane im pytania związane z przeczytaną baśnią. Następnie maluchy rysowały obrazki do baśni, którą usłyszały. Na zakończenie spotkania przedszkolaki skorzystały z gier, które są dostępne w bibliotece.

Spotkaniom dla dzieci w bibliotece przyświeca idea, że czytanie powinno się dziecku kojarzyć z radością, nigdy z przymusem czy nudą. Dzieci, którym od najmłodszych lat codziennie czytamy, później same chętnie sięgną po książkę.

Marzena Wojewoda

Ferie w Siedliskach....

W niezwykle miłej i sympatycznej atmosferze przebiegały ferie zimowe Bibliotece w Siedliskach. Dzieci spędzały tu czas zgodnie ze swoimi zainteresowaniami - królowały gry komputerowe choć nie zabrakło również tradycyjnych gier planszowych warcaby, chińczyk, odbyły się „mini” zawody w szachy.

Dziewczynki zajęte były czytaniem bajek do których wykonywały ilustracje. Z ogromnym zapałem pracowały przy wykonaniu kartek walentynkowych metodą quillingową.

Wszystkim uczestnikom dziękuję za mile spędzony czas.

Małgorzata Habrat

i w Rudawcu.

Tegoroczne ferie w Punkcie Bibliotecznym na Rudawcu upłynęły w miłej i przyjaznej atmosferze – każdy z uczestników mógł znaleźć coś dla siebie: były rozgrywki w tenisie stołowym oraz bilardzie. Odbyły się również warsztaty, podczas których dzieci wykonywały odlewy gipsowe tj. tulipany, słoneczniki, owoce morza, serca oraz wazon, które później zostały pomalowane według inwencji twórczej każdego z uczestników. Ponadto dzieci przygotowywały laurki z okazji dnia Babci i Dziadka. Tego rodzaju zajęcia stanowią interesującą i kreatywną formę spędzenia wolnego czasu w czasie ferii.

Edyta Serwatka

Orlik Cup 2014

W sobotę, 15 lutego 2014 roku na kompleksie sportowym Orlik w Wesolej Ujazdy rozegrane zostały zawody piłkarskie ORLIK CUP 2014 o Puchar Wójta Gminy Nozdrzec.

W zawodach uczestniczyły 4 drużyny reprezentujące LKS Izdebki, LKS Nozdrzec, LKS Wesola oraz Warę. Kolejność miejsc przedstawiała się następująco:

- I miejsce LKS Izdebki,**
- II miejsce LKS Nozdrzec,**
- III miejsce - drużyna z Wary,**
- IV miejsce - LKS Wesola.**



Tekst i fot. Marta Bobola

Z życia Gminy Nozdrzec...

Mieszkaniec Nozdrzca wyróżniony odznaczeniem im. Św. Izydora Oracza.

Sala widowiskowa Brzozowskiego Domu Kultury była miejscem noworocznego koncertu, który odbył się 8 lutego br. Wśród zaproszonych gości byli Jan Bury Poseł na Sejm RP, Stanisław Bartman Prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej, Józef Rzepka Burmistrz Brzozowa, Wojciech Węgrzyn Wiceminister Sprawiedliwości oraz sympatycy i przyjaciele Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Organizatorami Noworocznego Koncertu byli Zarząd Powiatowy PSL w Brzozowie oraz Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Dariusz Sobieraj. W trakcie noworocznego koncertu miało miejsce wręczenie odznaczeń św. Izydora Oracza. Honorowe odznaczenia przyznane zostały przez Podkarpacką Izbę Rolniczą na wniosek Marka Owsianego Radnego Rady Powiatu w Brzozowie.

Za szczególne zasługi i wkład na rzecz rozwoju podkarpackiej działalności rolniczo – społecznej honorową odznakę odebrało siedem osób, wśród których był **Zdzisław Socha z Nozdrzca** oraz Zbigniew Chorążak z Dydni. Odznaczenie im. Św. Izydora Oracza patrona rolników to niewątpliwie duże wyróżnienie dla wszystkich osób, a także zachęta do dalszej pracy na rzecz polskiej wsi i rolnictwa.

nozdrzec.pl

Serdeczne gratulacje oraz życzenia wszystkiego dobrego i wiele zdrowia dla Pana Zdzisława Socha składają Redaktorzy redagujący dział Gmina Nozdrzec.

Zasłużony dla obronności kraju.

Dnia 4 marca bieżącego roku, w Zespole Szkół im. A. Fredry w Nozdrzcu miało miejsce uroczyste nadanie odznaczeń „Zasłużony dla obronności kraju”. Uhonorowani zostali rodzice z terenu Gminy Nozdrzec, których co najmniej trzech synów pełniło służbę wojskową.

Święto zaszczytlili swoją obecnością Wojskowy Komentant Uzupełnień w Sanoku ppłk Marek Staroń oraz Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala.

Uczniowie ZS Nozdrzec, pod opieką Grzegorza Majdy zaprezentowali krótką część artystyczną poświęconą żołnierzom antykomunistycznego podziemia - „Żołnierzom Wykłym”.

Wiersze, piosenki wojskowe i specjalne podziękowania dla odznaczonych rodziców żołnierzy, wywołały u nich wzruszenie, uśmiech i radość.

Wójt Gminy Nozdrzec podkreślił w swoim przemówieniu, jak ważną rolę w wychowaniu młodego człowieka pełni patriotyzm.

Następnym punktem uroczystości było wręczenie odznaczeń. ppłk Marek Staroń i wójt Antoni Gromala wręczyli medale i kwiaty

Złote odznaczenie otrzymali:

Urszula i Adolf Owsiany z Izdebek.

Natomiast srebrne medale otrzymali:

Helena i Tadeusz Baran z Nozdrzca

Józefa Górniak z Hłudna

Mieczysława Nawrocka z Wesolej oraz

Janina i Władysław Zańko z Huty Huta Poręby.



nozdrzec.pl

Zrobić sery, upiec chleb, czyli szkolenie w Nozdrzcu i Dydni

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Oddział Podkarpacki, wspólnie ze Stowarzyszeniem Rolników „Ostoja” w Nagórzanach i Stowarzyszeniem „Euro San” w Brzozowie zorganizowały dla rolników z gminy Nozdrzec i Dydnia szkolenie „Serowarstwo alternatywą dla podkarpackich rolników”. Inicjatorem tego szkolenia był zastępca dyrektora Agencji – Marek Owsiany, koordynatorami natomiast w Nozdrzcu (7 marca) - Marta Bobola a w Dydni (8 marca) Marta Chorążak-Tabisz. W Nozdrzcu zebrało się ponad 70 osób zainteresowanych tematem szkolenia. Przybyli mieli okazję zobaczyć jak wygląda proces powstawania serów twardych z mleka krowiego. Zaprezentowała to producentka serów Jolanta Dal z Osławicy (koło Komańczy). W międzyczasie Tadeusz Rolnik z Niebieszcza pokazywał jak przygotować do pieczenia w warunkach domowych chleb.

Podczas ponad 3 godzinnego szkolenia udało się wyprodukować ser, udowadniając, że nie jest to aż tak trudne oraz upiec bułeczki chlebowe. Uczestnicy szkolenia mieli możliwość obserwacji procesu produkcji sera, ale też zapoznania się z teoretycznymi wiadomościami, przydatnymi każdemu przyszłemu serowarowi, co pokazano w prezentacji multimedialnej. Była też okazja na degustację podkarpackich win. Czas przestać zachwycać się hipermarketami – mówiła Jolanta Dal, gdzie karmią nas konserwantami, czas zacząć zdrowo odżywiać się, jeść zdrowo i smacznie, co nie jest takie trudne, powiedziała, podsumowując swój pokaz. Na zakończenie Marek Silarski i Jan Kuczma ze stowarzyszenia „Ostoja”, Paweł Owsiany z „Euro-Sanu” oraz Marek Owsiany z ARiMR wręczyli uczestnikom szkolenia certyfikaty, saszetkę z podpuszczką, (niezbędną do serowej produkcji) a każdej z pań także symbolicznego tulipana z okazji Dnia Kobiet. Nie zapomniano także o podziękowaniach dla Pani Anny Starzak szefującej KGW w Nozdrzcu, za pomoc w organizacji szkolenia.

W podobny sposób odbyło się szkolenie w Dydni, gdzie patronat honorowy objął wójt gminy Jerzy Adamski.

brzozowiana.pl

Szlakiem umocnień nad Sanem

San, jedna z dłuższych rzek w Polsce wypływa w okolicach Przelęczy Użockiej, przecina ten region w kierunku północ – południe i licznymi zakolami, w Brzozowskim płynie przez gminy Dydnię i Nozdrzec.

Wzdłuż doliny tej rzeki powstawały pierwsze osady, wsie i miasta, wiodły dawne szlaki kupieckie z Węgier ku Warszawie, do Przemysła i Krakowa. Tu powstawały pierwsze średniowieczne grody w Uluczu i Temeszowie (na południe od omawianego regionu) i wsie lokowane na prawie wołoskim a później niemieckim.

Od XV wieku tereny te wchodziły w skład dóbr dynowskich, będących w posiadaniu Kmitów.

Obszar ten stanowił północne granice historycznej Ziemi Sanockiej, która obejmowała część północnych Karpat, Pogórza Karpackiego położonego w dorzeczu górnego i częściowo średniego biegu rzeki San. Rejon gminy Nozdrzec wchodził w tym czasie w skład dóbr dynowskich. Nad rzeką lub w jej pobliżu rozgrywało się wiele bitew i potyczek wojennych. San był świadkiem wielu innych wydarzeń, np. zamieszkujący w sąsiedniej Dąbrówce Starzeńskiej – Starzeńscy robili zapory na rzece aby zalewało okoliczne pola Wapowskim z Nozdrza, z którymi byli skłócen. W porozbiorowej Polsce region wchodził w skład Austrii.

W Nozdrzcu urodził się i pisał swe pamiętniki Ksawery Prek, głuchoniemy pamiętnikarz, pamięci którego obelisk znajduje się przed pałacem w tej wsi.

Nie ominęła regionu także zawierucha I wojny światowej, tereny te były pod okupacją wojsk austro-węgierskich, rosyjskich i znów podczas „Operacji Gorlickiej” zdobyte przez Austro-Węgry.

UMOCNIENIA NA „LINII MOŁOTOWA”

Wybuch II wojny światowej stanowił dla gminy nowy rozdział historii. Już 13 września do nadszańskich wsi dotarli Niemcy. 17 września tereny po drugiej strony Sanu zostały zajęte przez wojska radzieckie. San stanowił więc granicę wpływów niemiecko-radzieckich. Tereny zajęte przez Niemców weszły w skład utworzonej nowej jednostki administracyjnej - Generalnej Guberni. Na Zasaniu zaczęto two-

zenie nowego pasa granicznego, a więc wysiedlenie ludności z wiosek granicznych, zburzenie domostw, oczyszczenie przedpola i zaoranie 200-300 m pasa granicznego. W gminie Nozdrzec organizacja pasa granicznego objęła dwie wsie Siedliska i Wołodź. W miejscach, gdzie mogłyby przechodzić większe jednostki wojska, w 1940 r. Rosjanie zaczęli budować sieć umocnień - betonowych schronów bojowych oraz zapory przeciwczołgowe. Powstające umocnienia to część tzw. „linii Mołotowa”. Linia ta sięga od Białostoczczyzny poprzez wschodnią Lubelszczyznę, Pogórze i Bieszczady - liczyła około 4500 km. Tu miały być pierwsze punkty oporu w przypadku najazdu Niemców na ówczesny ZSRR. Zagrożenie to traktowano poważnie, szczególnie po upadku Francji w czerwcu 1940 r. Nowo powstałą granicę podzielono na 20 tzw. „Rejonów Umocnień”. Region nozdrzecki wchodził w skład Przemyskiego Rejonu Umocnionego (PRU) obejmującego teren od Sieniawy po Bóbrkę koło Soliny. Z marszu niemal przystąpiono tu do budowy schronów bojowych. Na terenie PRU powstało łącznie, na pierwszej i drugiej linii obrony, 200 takich budowli, w tym w powiatach brzozowskim sanockim, leskim i ustrzyckim – 80. Większe budowle miały dwie kondygnacje, z których w dolnej części mieściły się magazyny żywnościowe i skład amunicji natomiast górną część stanowiły pomieszczenia bojowe ze stanowiskiem dowódcy. Wejścia do nich broniły pancerne drzwi oflankowane i zabezpieczone gazoszczelną śluzą. Schrony te uzbrojone były zazwyczaj w jedno lub dwa działa polowe (kaliber 76,2 mm) ewentualnie działko przeciwpancerne 45 mm oraz od jednego do sześciu karabinów maszynowych. Nieliczne miały pancerne kopuły, często pochodzące z polskich umocnień na byłej granicy z ZSRR. Budowano także niewielkie dwuizbowe ostrogi wspomagające, w których umieszczano jedno działko lub karabin maszynowy. Najczęstszymi były jednak schrony o jednej izbie bojowej (jednostrzelnicowe) o powierzchni od 5 do 30 m², umieszczano w nim ckm i (lub) działko ppanc. Stosowano je do ognia czołowego lub bocznego. Schrony te ze względu na typ zwano „kaponierami” lub „półkaponierami” (ros. *żelaznobetonnyje połukaponiery*). I w zasadzie w rejonie nozdrzeckim można mówić o półkaponierach do ognia bocznego.

Otwory strzelnicze trzech z nich są zwrócone w kierunku północno – zachodnim, a więc pod kątem w stosunku do Sanu, dwu pozostałych w kierunku południowo - zachodnim. Umocnienia te nie miały jednak większego znaczenia o świcie 22 czerwca 1941 r., podczas ataku Niemiec na b. ZSRR, nie udało się bowiem wykorzystać więcej niż 25% z nich. Większość bowiem była nie wyposażona lub nie miała przydzielonej obsady. Jednak na obszarze PRU wszystkie schrony były przygotowane i przyjęły natarcie niemieckie, które było dla obsad schronów niespodziewane i strzegący granicy już po pierwszych atakach uciekli w popłochu nie myśląc o obronie przydzielonego granicznego odcinka.

Po zakończeniu działań wojennych, część z tych budowli została odremontowana i zaadaptowana na wypadek wojny, przez wojska Układu Warszawskiego. Niektóre stały się atrakcją turystyczną, odbudowywane zostały przez miejscowe władze lub pasjonatów, społeczników. Liczne są zapomniane i powoli niszczeją. W pobliżu Sanu, na terenie gminy zlokalizowano pięć schronów, które zachowały się do dziś. Mają one nieregularne kształty i dostosowane są do miejsca ich lokalizacji, głównie na stokach wzniesień czy pagórków, miejscach dających dobry widok na obniżenia terenu nad Nozdrzem. Oddalone są o 200-300 m od Sanu tak, aby pozwalało to na ostrzał znajdujących się na rzece (a więc na granicy) wojsk niemieckich, ale i wzajemną obronę w wypadku, gdy atakujące wojska próbowałyby obejść od zaplecza pole rażenia ogniem. Otwory strzelnicze każdego z nich miały wymiar 30x30 cm wewnątrz, kąt rażenia ogniem 120-135°. Mury o grubości około 100 cm da-

wały gwarancję bezpieczeństwa dla przebywających żołnierzy. Do środka prowadził otwór wejściowy o szerokości od 70 do 100 cm. Jedne miały wejście od strony otworu strzelniczego i zaplecza inne tylko od zaplecza. Osłonę z boku stanowiła szeroka 2,7–3,5 metra ściana grubości ok. 70 cm. Pomieszczenie w środku każdego z nich miało średnio wymiar 2,5 x 2,5 m. Znajdowało się tu miejsce na amunicję, półki na

podręczny sprzęt, wyposażenie i uzbrojenie. Wszystkie od strony frontowej i zaplecza miały zamocowywane siatki maskujące uniemożliwiające wykrycie tych budowli z samolotu. Do dziś pozostały wystające pręty do zawieszania tych elementów maskujących.

Cdn.

Jan Wolak
www.brzozowiana.pl

Uwaga Konkurs !!!

Zapraszam Czytelników „Dynowinki” do wzięcia udziału w konkursie wiedzy o Gminie Nozdrzec. Wystarczy tylko prawidłowo udzielić odpowiedzi na pytanie:

„Jaka drużyna zwyciężyła w tegorocznym Orlik Cup?”

Na odpowiedzi czekam do **15 kwietnia 2014r.** pod adresem e-mail: spacerkiempogminie@interia.pl

Naprawdę warto udzielić poprawnej odpowiedzi - na pierwszego jej autora czeka bardzo atrakcyjna nagroda książkowa.

Laureatką konkursu z poprzedniego numeru Dynowinki została Pani Jadwiga Tomońska z Wary.

Serdecznie gratulujemy!!!

**Całość opracował
Michał Zięzio**

O Wielkim Poście słów kilka!

Dzień powszedni. Wieczorowa pora. Każdy zamknięty w swoim pokoju. Siedzi przy komputerze, ogląda telewizor, coś czyta lub pochłonięty jest przez inne zajęcia. Aż nagle... awaria! Brak prądu! Wszyscy zostają odłączeni od ważnych zajęć! Zaczyna się poszukiwanie latarek, świec. Drzwi jedne po drugich się otwierają. Próba usunięcia awarii nie powiodła się – trzeba odłożyć pilne zajęcia na później. Zaczyna się rozmowa. W sumie jest fajnie... nic nie ponagla... jest czas... rozmawiamy!

Dzisiejsza cywilizacja bezlitośnie okrada nas z bezcennej czasu, który powinien być przeznaczony na spotkanie i rozmowę szczególnie w rodzinie. Obliczono, że rozmowy z domownikami trwają nie więcej jak 6 minut dziennie, z czego 4 minuty zajmuje nam rozmowa półsłówkami, rodzice poświęcają średnio 2-3 minuty z dziećmi i ogranicza się do zdawkowych pytań: Byłeś w szkole? Byłeś pytany? Jaką ocenę dostałeś? itp. W rozmowach posługujemy się bardzo krótkimi zdaniami, sloganami czy smsami.

Już za nami kilkanaście dni Wielkiego Postu. Wierzący z ambon usłyszeli słowa o potrzebie a nawet konieczności(!) postu, wyrzeczenia, postanowień, modlitwy... Tyle, że człowiek a szczególnie Polak szczącący się pochodzeniem sarmackim, jest istotą, mającą alergię na wszelką formę nacisku. Jak sprawa postu przedstawia się wśród młodzieży? Aby się dowiedzieć potrzebna jest rozmowa. Wysłuchać co też młody człowiek ma do powiedzenia? Jak sformułować pytania? Przyznaję, pokusiłem się o pewną manipulację. Na początek sugeruję podejscie „nowoczesne” - czy post jest potrzebny człowiekowi XXI wieku? Jak można było się spodziewać, częściej padały negatywne stwierdzenia, że odmawianie sobie czegokolwiek to nie na dzisiejsze czasy. Jednak kiedy pytanie zostało postawione w sposób bardziej osobisty - Czym dla Ciebie jest Wielki Post? Okazało się, że wszystkie wypowiedzi były pozytywne.

Rozpocynały się najczęściej utartymi zwrotami: Wielki Post to czas... nawrócenia i pokuty..., czas wielu przemysleń..., wyciszenia i refleksji..., zastanowienia się nad sobą...,

odmawiania sobie niektórych przyjemności..., czas oczyszczenia..., poznania siebie i zweryfikowania postaw..., obudzenia życia duchowego...

Uważne przeczytanie wypowiedzi do końca może budzić optymizm, jednak młody człowiek widzi cel i sens podejmowanych wysiłków i postanowień. Zacytujmy przynajmniej niektóre stwierdzenia. Czas Wielkiego Postu... pozwoli mi lepsze poznanie siebie... pozwoli sprawdzić swoją wolę... pozwoli mi stać się lepszym..., pomoże mi w lepszym kształtowaniu relacji z innymi ludźmi i żyć z nimi w zgodzie... uczy cierpliwości... uczy pokory i prawdy o sobie... przygotowuje mnie do przeżywania Świąt Wielkanocnych... przygotowuje, aby godnie przyjąć do siebie umierającego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa.

Legenda mówi, że święty Franciszek oswoił wilka z Gubbio. To legenda, nie musimy w to wierzyć, ale być może ta historyjka chce nam coś powiedzieć, być może mamy do oswojenia pewnego „wilka”? Inną odpowiedź znalazłem w dydaktycznej historyjce.

Pewien pustelnik uskarżał się ciągle na nawał pracy. Lubił opowiadać, że ma do oswojenia dwa sokoły, do tresowania dwa krogulce, że musi uważać na dwa zające i na węża, że do jego obowiązków należy objuczenie osła i że pracuje także jako pogromca lwa. Zdziwionym słuchaczom – rozglądającym się za tak wyszukaną menażerią – wyjaśniał:

Sokoły – to nasze oczy, które rzucają się na wszystko!

Krogulce – to drapieżne ręce!

Zające – to nogi, które często chcą uciekać!

Wąż – to język, wobec którego nawet 32 zęby są bezradne!

Osiół – to nasze ciało;

a lew – to nasze serce, centrum uczuć i siły człowieczej!

Drogi Czytelniku przed nami także nawał pracy! Przez post możesz stać się przyjacielem dla siebie samego, przez jałmużnę przyjacielem dla bliźniego a przez modlitwę przyjacielem samego Boga. Przed nami zadanie, odłączyć się od „bardzo ważnych spraw”, aby spotkać się i rozmawiać.

xJS

Andrzej Stankiewicz

70 - ROCZNICA WYZWOLENIA DYNOWA spod okupacji hitlerowskiej

Około godziny 9 — 28 lipca 1944 r. Dynów był już wolny. Skończyła się niemiecka okupacja.¹

Podczas walk zginęło w Dynowie (łącznie z Przedmieściem) dwanaście osób cywilnych a to :

- Kazimierz Kędzierski — od pocisku artyleryjskiego,
- Józef Krasnopolski — od pocisku artyleryjskiego,
- Władysław Żurawski — od kul karabinu maszynowego,
- Franciszek Witkowski — od pocisków działek lotniczych,
- Władysława Tworzydło — od pocisków działek lotniczych,
- Maria Siry — od pocisków działek lotniczych,
- Józefa Siry — od pocisków działek lotniczych,
- Stanisław Krasnopolski — od bomb,
- Kazimierz Stankiewicz — od bomb,
- Stanisław Kędzierski — od bomb,
- Władysław Kędzierski — od bomb,
- Janina Romanowska — od bomb.

Jeszcze „W godzinach przedpołudniowych 28 lipca niemieckie samoloty zaatakowały Dynów wypełniony napływającymi wojskami radzieckimi. Ludność, która zaczęła powracać do domów rzuciła się ponownie do ucieczki. Sześć samolotów kilkakrotnie w ciągu dnia ponawiała atak na miasto i okoliczne drogi, którymi posuwały się radzieckie oddziały. Po zrzuconiu bomb na budynki i ulice w Dynowie, lotnicy ostrzeliwali z działek i broni maszynowej zarówno żołnierzy, jak też ludność cywilną. Aby uzupełnić zapasy amunicji powracały samoloty do Krosna, po czym znów atakowały wybrane cele.

W dniu tym bomby zmiotły zupełnie z powierzchni ziemi cztery budynki murowane (G. Gąski, M. Kędzierskiej, J. Kędzierskiego oraz magazyn Spółdzielni Kółka Rolniczego), ponadto trzy inne poważnie uszkodziły (budynek Banku Spółdzielczego, mieszkalny przy szkole i S. Sosnowskiego). (.....)

Podczas ostrzeliwania z działek pokładowych budynków, przy których szukały schronienia radzieckie czołgi i żołnierze spłonęło na terenie Dynowa siedem zabudowań (Wróbleckiego, S. Siekańca, W. Kamińskiego, M. Nowosielskiej, J. Witkowskiego, E. Wolańskiego i A. Fall).”¹

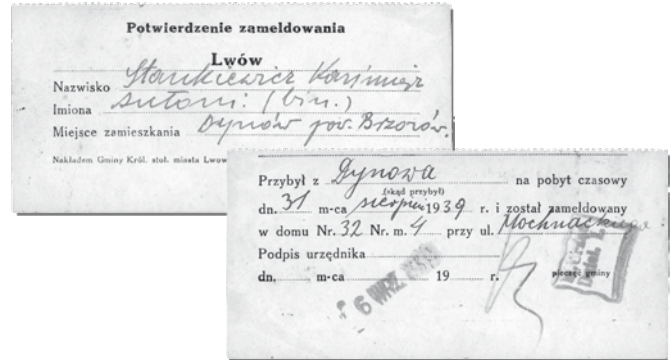
Dzień wcześniej tj. 27.07.1944 r. został „zniszczony zupełnie zabytkowy dworek Trzecieskich pochodzący z końca XVIII wieku, dworskie stajnie dla bydła i koni a także na Przedmieściu zabudowania W. Sochy, A. Salwy, M. Dymczaka, F. Prokopa, I. Salisza, S. Tymowicza i M. Błońskiego.”¹

Jedną z ofiar ostatniego dnia wojny w Dynowie był Kazimierz Stankiewicz s. Antoniego i Wandy zd. Wojtyna, urodzony w Dynowie w dniu 15.06.1914 r..

Był on absolwentem II Państwowego Gimnazjum im. Stanisława Sobińskiego w Rzeszowie.

W latach 1935 – 1939 ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Wybuch II Wojny Światowej zastał go we Lwowie, gdzie w dniu 30.09.1939 r. odebrał dyplom ukończenia studiów. Nigdy nie podjął pracy w wyuczonym zawodzie.

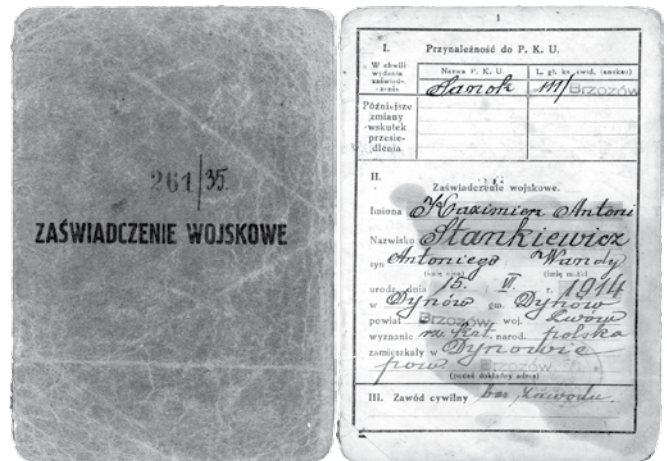
Poniżej przedstawiam pozostałe po nim dokumenty - pamiątki.



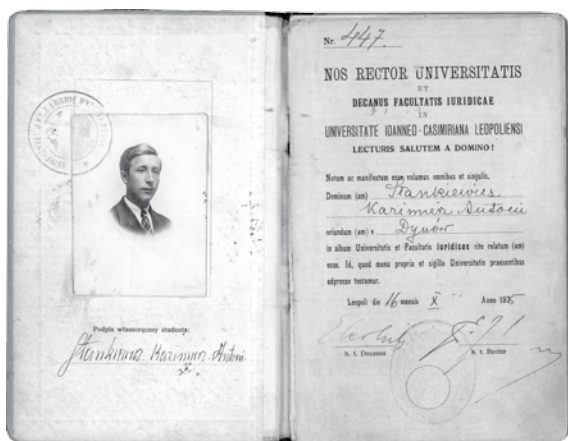
poświadczenie zameldowania we Lwowie w dniu 31.08.1939 r.



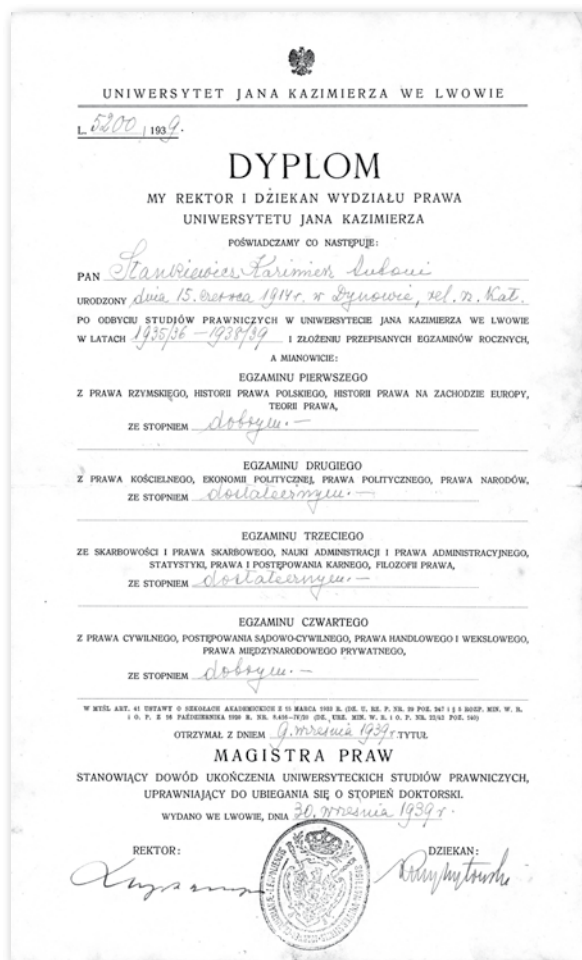
legitymacja szkolna



zaświadczenie wojskowe



indeks



dyplom ukończenia studiów

Prezentując sylwetkę Kazimierza Stankiewicza, pragnę rozpocząć cykl artykułów o ostatnich dniach II Wojny Światowej w Dynowie.

Liczę, że czytelnicy udzielając mi koniecznych informacji, umożliwią przybliżenie czytelnikom „Dynowinki” pozostałych, wymienionych w tym artykule sylwetek osób – ofiar ostatniego dnia okupacji hitlerowskiej.

Nadto chciałbym ustalić i podać, w których konkretnie miejscach znajdowały się zniszczone przez spadające bomby i pociski, wymienione budynki i obiekty.

Katyni

Nazwa; KATYŃ

*Przekleństwem ciąży ponad światem,
drży ciało, do serca trucizna się wpija
I po nocach jak zmora w uszy tomoce;
Tam w dalekim smoleńskim lesie,
Ginęli nad wykopany rowem
Polscy żołnierze i oficerowie,
Mając ręce związane drutem albo sznurem,
zabijani wystrzałem nagana w tył głowy.
„Jezu Chryste! Boże! Ach Jezus Maryja!”
-rozlegąły się głosy w tej pustce ponurej
I w tej ciszy nocnej,
A zdało się, że tych głosów już nikt nie postyszy
I nikt się nie dowie,
Jak ginęli z rąk „słowiańskich braci”,
Polscy żołnierze i oficerowie,
Strąceni w doły wystrzałem morderczym.
Ale nam jeszcze w uszach wciąż huczą ich głosy,
Rzucane niby kamień sił swoich ostatkiem;
„Ojcze! Matko! Już Was więcej nie zobaczę!
Żegnaj żono! Żegnajcie ukochane dzieci!”
A inni śpiewali z mocą, która się w nich wzięła,
Jak dzieci rzewnie płacząc;
„JESZCZE POLSKA NIE ZGINEŁA”*

Dynowski Marsz Katyński

odbędzie się w 4 rocznicę Tragedii Smoleńskiej - **10 kwietnia (czwartek)**. Zbiórka po wieczorowym nabożeństwie przy pomniku JANA Pawła II.

ZAPRASZAMY:

DZIECI, MŁODZIEŻ, HARCERZY, WSZYSTKICH, którym droga jest pamięć o OFIARACH Katynia i Smoleńska, WSZYSTKICH, dla których pamięć historyczna nie jest tylko czczą deklaracją, ale wyrazem prawdziwego przywiązania do tego co POLSKĄ TOŻSAMOŚĆ stanowi!

ZAPRASZAMY;

Przynieśmy flagi narodowe, znicze, kwiaty!

Towarzystwo Gimnastyczne „SOKÓŁ” w Dynowie

¹ Dynów Studia z dziejów miasta. Losy Dynowa w latach 1939 – 1944 Mieczysław Krasnopolski, str. 228-230

JAZZ TO PASJA PRZYNOSZĄCA WIELE EMOCJI I SATYSFAKCJI

Saksofonista, klawecista, muzyk sesyjny, nauczyciel prowadzący kilka zespołów muzycznych, człowiek z charyzmą, dzięki któremu także w Dynowie w wielu duszach zagrała muzyka – Pan **Tadeusz Podulka**, z którym miała przyjemność rozmawiać /pytać/ Grażyna Malawska.

G.M.: Czy od zawsze wiedziałeś, że będziesz muzykiem?

Tadeusz Podulka: Moja przygoda z muzyką zaczęła się bardzo prozaicznie (jak u Janka Muzykanta). Urodziłem się w Górkach, we wsi jak na tamte czasy bardzo muzycznej. W latach mojego dzieciństwa działała tam prężnie kapela ludowa, dwa dobre zespoły weselne i orkiestra dęta. Właśnie w tej orkiestrze zacząłem moją edukację muzyczną. Pamiętam, jak po dwóch tygodniach prób dostałem od kapelmistrza niesprawny klarnet C, z drewna jaworowego, niestety bez stroika. Nie mogłem więc na nim grać. Miałem dużo zapału i niecierpliwie poszukiwałem odpowiedniego stroika, bardzo chciałem grać. Po długich zabiegach wreszcie się udało. Zaraz w pierwszą noc (współczuję domownikom), nauczyłem się już zagrać pierwszą melodię.

Nic nie wskazywało na to, że będę muzykiem, gdyż rodzice posłali mnie do szkoły budowlanej a nie muzycznej. Jednak po kilku latach moich intensywnych ćwiczeń i grania w różnych młodzieżowych zespołach, rodzice zakupili mi nowiutki saksofon i ten wymarzony prezent dodał mi energii do pracy. Wspólnie z młodszym bratem, który w nieco późniejszym terminie również dostał taki prezent od rodziców, zaczęliśmy mocno pracować nad opanowaniem techniki gry na saksofonach. Ćwiczyliśmy najczęściej w niedziele, gdyż w dzień powszedni mieliśmy dużo nauki w szkole, również trzeba było pomagać rodzicom w gospodarstwie.

G.M.: Zamiast stawiać domy, budowałeś swoją przyszłość studiując muzykę.

T.P.: Tak, po ukończeniu Technikum Budowlanego zdałem egzamin na studia WSP w Kielcach na kierunek muzyki (dzisiejszy Uniwersytet Świętokrzyski) i tam zaczęła się przygoda z muzyką, szczególnie z jazzem.

Nigdy nie zapomnę dwutygodniowych Warsztatów Jazzowych w Ameliówce pod Kielcami z udziałem najwybitniejszych polskich jazzmenów. Byli to: Jan „Ptaszyn” Wróblewski, Tomasz Szukalski, Wojciech Karolak, Zbigniew Namyśłowski, Marek Bliziński, Bartkowski. Okres studiów to intensywna praca nad techniką, codzienne próby i gra w różnych zespołach. Dla mnie nie było to uciążliwe, gdyż muzyka to moja pasja”.

Po ukończeniu studiów wróciłem do Brzozowa i zacząłem pracę jako nauczyciel muzyki, wkrótce również zostałem zatrudniony w Brzozowskim Domu Kultury. W tym okresie wielokrotnie współpracowałem m.in. z big bandem Wiesława Pierogorólki, Big Warsaw Band, a także koncertowaliśmy w wielu miastach w Polsce z Andrzejem Rosiewiczem.

G.M.: Prowadzisz kilka zespołów muzycznych. Big band Brass Standard Jazz Orchestra to ewenement na skalę ogólnopolską, z którego dumne jest całe Podkarpacie. Wielu twierdzi, że nie trzeba wyjeżdżać do Nowego Jorku, żeby nauczyć się jazzu. Wystarczy do Brzozowa.

T.P.: Mam chyba szczęście do spotykania ludzi, których mogę przekonać do współpracy przy moich projektach.

Owoce czego jest big band Brass Standard Jazz Orchestra – niekomercyjna, jazzowa orkiestra. Tak jak cała muzyka jazzowa, przynosząca ogromnie dużo satysfakcji i emocji. Zresztą nie tylko big band, Brzozowski Dom Kultury jest mecenasem wielu zespołów: dwa zespoły dixielandowe, combo jazzowe, czy orkiestra dęta Fire Band.

Brzozowskie Warsztaty Jazzowe organizowane w BDK od 25 lat cieszą się dużym zainteresowaniem w całej Polsce południowej i nie tylko. Do Brzozowa przyjeżdżali w roli wykładowców znakomici jazzmani polscy i zagraniczni: Jarosław Śmietana, Piotr Baron, Jan „Ptaszyn” Wróblewski, Wojciech Groborz, Krystyna Prońko, Tim Amarcost, Frank Gambale, Grażyna Łobaszewska i wielu innych. Z tych warsztatów wyszli m.in. znakomity pianista Dominik Wania (współpracuje z Tomaszem Stańko) czy Piotr Rychlec (zespół Zakopower).

G.M.: Jesteś także nauczycielem. Twoi uczniowie mówią o tobie „fenomenalny przyjaciel, ojciec muzyczny”, który elektryzuje zatrzymuje – muzyką- przy sobie na długo.

T.P.: Mogę powiedzieć, że udało mi się wychować kilkunastu dobrych instrumentalistów, którzy obecnie grają w Brzozowskich (i nie tylko) zespołach, bądź też po ukończeniu studiów pracują w Polsce i utrzymują się z muzyki. Myślę, że nauczyciel musi chcieć przekazać swoje umiejętności i wiedzę uczniowi. Powinien również być przyjacielem ucznia, no i powiem nieskromnie, mieć trochę charyzmy.

G.M.: Od kilku lat pracujesz z dynowską orkiestrą dętą. Jakie widzisz perspektywy muzyczne dla tego zespołu.

T.P.: Od kiedy zacząłem pracę z orkiestrą w Dynowie, to oczywiście widzę progres, bardzo mnie to cieszy i liczę, że w przyszłości jest szansa na wzmocnienie orkiestry młodymi instrumentalistami. Należy tu pochwalić pana Burmistrza Dynowa, który wykazał się świetną inicjatywą, otwierając szkołę muzyczną w Dynowie.

G.M.: Czy muzykujesz wspólnie z rodziną?

T.P.: Z żoną Ewą mamy troje dorosłych dzieci: Martę, Tomka i Przemka. Tworzymy fajną, rozumiejącą się rodzinę, wzajemnie się wspieramy. Jak rodzina jest w komplecie, wyjeżdżamy na „rancho” na wieś, organizujemy grillowe party i świetnie się bawimy, oczywiście z muzyką w tle. Oby tak dalej...!

G.M.: Oby tak dalej! Dziękuję pięknie za rozmowę.

Wywiad krótki, bo tak naprawdę za moim rozmówcą świadczy jego praca - **muzyka, która jest początkiem i końcem wszelkiej mowy.**

G.M.



DZIEŃ BABCI I DZIADKA W ZESPOLE SZKÓŁ NR 4 W PAWŁOKOMIE

*„Znana to para
Bardzo kochana
Przez wszystkie dzieci
Jest szanowana...”*

Babcia i Dziadek - to właśnie z okazji ich święta zorganizowano w Zespole Szkół nr 4 w Pawłokomie w dniu 16 stycznia 2014 r. przyjęcie.

Pierwszą część stanowił program artystyczny w wykonaniu najmłodszych uczniów naszej szkoły. Nie zabrakło wzruszających wierszyków i piosenek, no i popisów tanecznych, w wykonaniu maluchów jakże szczerych i wymownych. Gromkie brawa i radosne miny seniorów to najlepszy dowód zadowolenia i wdzięczności, że o nich pamiętamy oraz znak, że organizowanie takich spotkań to wspaniała okazja do wyrażenia wzajemnych uczuć - wnuczków do dziadków i odwrotnie. Po występach były życzenia, łyż radości i wzruszenia, a potem - prawdziwa uczta dla podniebienia. Tutaj wszelkich starań, by umilić wszystkim popołudnie, dołożyły panie z Rady Rodziców, które przygotowały wysmienity obiad i coś na słodko. Nadszedł czas na rozmowy, śpiewanie, prawdziwe biesiadowanie. Żarty... chwila zapomnienia o szarej, może czasami przykryj rzeczywistości? O upływającym czasie?

Świętowanie Dnia Babci i Dziadka w naszej szkole to już tradycja, a najbardziej cieszymy się z faktu, że frekwencja z roku na rok wzrasta, babcie i dziadkowie chętnie przyjmują zaproszenie.

Grażyna Opałka



Jak karnawał to karnawał

Nazwa *karnawał* wywodzi się z łaciny i oznacza pożegnanie mięsa przed rozpoczynający się wielkim postem. Okres ten ściśle związany był z zabawą i tańcami, gdyż panowało przekonanie, że im wyższe skoki w tańcu, tym wyżej będzie rosło zboże. Obecnie słynne są zabawy karnawałowe w Rio de Janeiro, Wenecji, Kolonii. Czyż Dynów miałby być gorzszy? Odpowiedź jedynie słuszna to: nie.

W poprzednim numerze *Dynowinki* pisałam, że słuchacze Uniwersytetu Złotej Jesieni są otwarci na różne przeżycia. A mając w swoim gronie dwie niezłomne animatorki i kreatorki pomysłów wszelakich jakimi są panie Józefa Ślępi i Krystyna Dżuła przyszło nam również bawić się na balu karnawałowym. Był to bal nad bale. Do grona studentów Uniwersytetu dołączyli aktorzy dynowskiego teatru wnosząc powiew świata artystycznego (a tak cichutko dodam, że trochę obniżyli średnią wieku uczestników). Bawiono się świetnie. Zabawę rozpoczęto tradycyjnie polone-

zem, nad którego poprawnością wykonania czuwała pani Teresa Gierula. Przygrywający na akordeonie pan Leszek Majchrzak sprawiał, iż tańczono tak, że o wysokość tegorocznego zboża możemy być spokojni. Autorka tego tekstu z przyczyn zdrowotnych, niestety, tylko z zazdrością mogła obserwować wirujące po parkiecie pary (nic to, rehabilitacja już w czerwcu ☺).

Podczas każdego szanującego się balu nie może zabraknąć konkursów. Tak było i tym razem. Pięć pań, mając do dyspozycji poczucie humoru, pomysłowość i mnóstwo teatralnych kostiumów, miało wyzorać swoje nowe balowe Ja. Oj, trudne zadanie miało oceniające wyniki ich pracy jury. Po długiej naradzie przyznano 5 pierwszych miejsc w pięciu kategoriach. A ileż kreatywności trzeba było wykazać, aby biorąc udział w kolejnym konkursie utrzymać się z partnerem w tańcu na coraz mniejszym kawałku gazety. W następnej konkurencji obalono mit, jakoby to mężczyźni nie wiedzieli w czym to ich żony udają się na imprezę. Potrafili oni opisać i to bardzo szczegółowo.

O naszych talentach wokalnych już niejednokrotnie pisałam, ale nie mogę sobie darować, aby i tym razem nie wspomnieć, że piosenka biesiadna niosła się długo i szeroko. I tu na szczęście byłam dysponowana.

Zabawa zabawą, tańce tańcami a śpiew śpiewem, ale i dla ciała na stołach było wszystkiego co niemiara. I na słodko i na kwaśno, ale nie na gorzko. Prawdziwe zapusty.

Bawiono się tak doskonale, że pani Dyrektor goszczącego nas Środowiskowego Domu Samopomocy w Dynowie przedłużyła nam, jak w szkole uczniom każdą dyskotekę, zabawę o pół godziny.

Zostało mi tylko dodać i ja tam byłam ...

*Krystyna Wasylowska
Fot. Aleksander Gerula*



(CIĄG DALSZY)

PRZYGODA Z TEATREM

Lata osiemdziesiąte w szkolnictwie województwa przemyskiego zapisały się organizacją tzw. „Festiwalu Kulturalnych Szkół”, którym patronowało Kuratorium Oświaty.

W drugim semestrze każdego roku szkolnego odbywały się pokazy dorobku artystycznego poszczególnych szkół. Dwie placówki w każdą sobotę lub niedzielę prezentowały dwugodzinny (początkowo) program, który według narzuconego ogólnie projektu i regulaminu powinien był obrazować wszystkie formy pracy artystycznej z uczniami. Naszej szkole zawodowej przychodziło mierzyć się z technikami, liceami, w których młodzież nie tylko miała więcej przedmiotów humanistycznych, ale także dużo bogatszą ofertę zajęć pozalekcyjnych. Mimo to i nauczyciele, i uczniowie bardzo starali się, by przygotować jak najciekawszą prezentację i wcale dobrze wypadaliśmy w tej trudnej dla nas rywalizacji. Zmierzyliśmy się z L.O. Dynów, Dubiecko, Technikum Elektrycznym w Przeworsku i Technikum Rolniczym z Nienadowej.

Wszystkie przygotowania i cała moja praca skupiała się wtedy najpierw na opracowaniu odpowiedniego scenariusza a potem na jego scenicznej realizacji. Szkoła musiała wykazać się posiadaniem chociaż pięciu różnych kół zainteresowań, zespołów, a my mieliśmy grupę recytatorów, wykonawców programu gimnastyki artystycznej, aktorów prezentujących sztukę dramatyczną, lub jej fragment, chór, zespół muzyczny i ludowy zespół taneczny. (zdj. nr 1, 2) Nie pamiętam już wszystkich tytułów programów, ale jeden utkwił mi w pamięci może dlatego, że scenografię jak zwykle pomagał nam robić niezapomniany Zbigniew Dymczak – matematyk i uzdolniony plastyk amator, gotowy zawsze do pomocy, a pokaz gimnastyczny – Wiesław Łabędzki. Występowaliśmy wtedy w Przeworsku, a zmierzyć nam się przyszło z miejscowym Technikum Elektrycznym. Nasz bardzo dobry montaż poetycki, taniec dyskotekowy w wykonaniu fantastycznej grupy chłopców m.in. Bogdan Bielec, Romuald Wawczak i fragment dramatu K. Salaburskiej p.t. „Piotr” (zdj.1), program muzyczny spotkały się z uznaniem nie tylko jurorów (reprezentantów nauczycieli, rodziców i uczniów z różnych szkół), ale i licznie zgromadzonej publiczności.

Po naszym występie dyrektor technikum pogratulował nam i stwierdził, że zaprezentowaliśmy bardzo dobry program, a jurorzy różnicą jednego punktu wytypowali do pierwszej nagrody wspomniane technikum. Dla nas było to „zwycięstwo”, bo z tak dużą szkołą i w dodatku znaną z dobrej pracy pozalekcyjnej przegraliśmy tylko jednym punktem!

Pamiętam radość naszych chłopców, bo wtedy większość uczniów, a więc także artystów szkolnych, to byli chłopcy.

Dwukrotnie przygotowywałam spektakl p.t. „Dziura, czyli tajemnica pewnej pracowni naukowej”. Jest to bardzo pomysłowy tekst ukazujący problemy współczesnej nauki w rozumieniu dzieci. (zdjęcie nr3)

Po utworzeniu technikum przygotowywałam tylko niektóre akademie i uroczystości szkolne, więc skupiałam się na pracy ze swoją klasą. W roku szkolnym 1991/2 objęłam wychowawstwo drugiego rocznika technikum, zespołu klasowego, w którym była jedna dziewczynka i trzydziestu chłopaków. Z tą klasą można było zrobić wszystko; inteligentni, chętni, gotowi do współpracy, nie znosili tylko „pozerów”. Wspólne wyjazdy rowerowe, wycieczki, rajdy – to osobny rozdział klasowego życia (zdjęcie nr 4,5). Wróć do teatru. Znowu przygotowywałam duże spektakle, w tym dwie wersje „Misteriów Bożonarodzeniowych”. Grali wszyscy, śpiewali i tańczyli – to była wspaniała klasa. (zdjęcia nr 4, 5).



Krystyna Dżuła – polonistka, opiekunka drużyny harcerskiej i kółka teatralnego.

PODZIĘKOWANIA

Zarząd Towarzystwa Gimnastycznego „SOKÓŁ” serdecznie dziękuje Pani Prof. Urszuli Szwarz za zorganizowanie występu Zespołu teatralnego w Przemyślu, a za wydatną pomoc w zorganizowaniu występu w Rzeszowie - Dyrekcji Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie i Pani Annie Kowalskiej.

Krystyna Dżuła i Grażyna Malawska

TAK, TAK, TAK, NAM „STUKNEŁO” 10 LAT.

Przyznam szczerze, że do napisania tych kilku zdań zmobilizował mnie skromny jubileusz zespołu. Kapela Podwórkowa Tońko z Dynowa (taka jest pełna nazwa zespołu) działa nieprzerwanie od 2004 roku, propagując we własnym wykonaniu muzykę folkloru miejskiego, rozsławiając przy tym nasze miasteczko wraz z uroczym Pogórzem Dynowskim.

Co roku dzięki wsparciu Władz Miasta wraz Miejskim Ośrodkiem Kultury oraz Sponsorom, udaje nam się uczestniczyć w niektórych znaczących Ogólnopolskich Festiwalach i Przeglądach Kapel Podwórkowych, gdzie bywamy zauważani przez jurorów (o czym mogą świadczyć m.in. nagrody i wyróżnienia). Korzystając z zaproszeń organizatorów koncertujemy również na różnorodnych imprezach. Można również posłuchać i obejrzeć nagrane z naszym udziałem programy radiowe i telewizyjne na portalu YouTube.

Z okazji jubileuszu chcemy wydać w niedługim czasie (dzięki niezawodnemu Sponsorowi) naszą drugą płytę z nowymi piosenkami, o czym z przyjemnością informujemy zainteresowanych. Marzy nam się również, by przy okazji 10-lecia „Tońko” zagrały dla Państwa w Dy-

nowie niektóre zaprzyjaźnione z nami Kapele Podwórkowe z tzw. „górnej półki”, które z pewnością będą bawić słowem i muzyką, a także przybliżą nieco klimaty polskiego folkloru miejskiego.

Pomysł muzycznego wieczoru z kapelami podwórkowymi ma być sfinalizowany w miesiącu lipcu, na który to wieczór już dziś w imieniu organizatorów serdecznie zapraszam. Szczegółowych informacji można będzie uzyskać w niedługim czasie na stronach Kapeli Tońko, MOK-u, facebooku zespołu a w późniejszym czasie na plakatach.

Antoni Dżuła - kierownik kapeli Tońko



Miejski Ośrodek Kultury w Dynowie zaprasza już
na najbliższe imprezy Dynowa:



- 10 kwietnia – **Kolejna edycja Podkarpackiej Tęczy** – organizator i miejsce – Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie
- 3 maja – program poetycko-muzyczny **„Opowiedz nam moja Ojczyzno...”** org. MOK Dynów – Kościół p.w. Świętego Wawrzyńca w Dynowie
- 18 maja – program poetycki **O NASZYM PAPIEŻU** – org. T.G. „Sokół” i MOK w Dynowie – Kościół
- 25 maja – Kolejna edycja **„Pogórzańskiej nuty”** - org. MOK – teren Ośrodka Turystycznego „Błękitny San”
- 1 czerwca – Dzień Dziecka – **SZPAK** – org. MOK – j/w
- 13,14,15 czerwca **Dynówka** – j/w
- 12,13 lipca **Dni Pogorza Dynowskiego** – org. MOK- teren Ośrodka Turystycznego „Błękitny San”

Zdjęcia z podrtnóżnikiem

Mok
DYNÓW | Miejski
Ośrodek
Kultury
w Dynowie

Z okazji Dnia Kobiet 8 marca Miejski Ośrodek Kultury zorganizował spotkanie z podróżnikiem Piotrem Blamą pt.: „Rowerem przez Tybet, Nepal i Pakistan”

Jesteśmy oczywiście zdania, że Dzień Kobiet jest 365 dni w roku, ale dla tych Pań, które miały wolne popołudnie przygotowaliśmy wyjątkowe spotkanie wokół pasji podróżowania.

Podróżowanie może rozpocząć się na każdym etapie naszego życia, a tak oryginalne miejsca jak Tybet, Nepal i Pakistan potrafią rozbudzić chęć... no choćby przejażdżki rowerem po Pogórzu Dynowskim.

Nasz gość podczas spotkania opowiedział Nam o tym jak rozpoczęło się podróżowanie w jego przypadku i podzielił się z Nami kilkoma ważnymi refleksjami. Po pierwsze strach podczas każdej wyprawy towarzyszy większości, jednak nie chodzi o to żeby nie odczuwać go, tylko o to żeby mu się nie poddawać – iść do przodu. Po drugie, zmiany to jedyny pewnik w naszym życiu i tego uczą podróże. Po trzecie, dobrze jest zrezygnować z negatywnych przekonań, warto zadbać, aby były dobre. Wówczas łatwiej jest nam poznawać ludzi i ich kultury oraz prosić o pomoc.

Życzymy Wszystkim mieszkankom Dynowa, aby spełniały swoje marzenia, bo czasem zdarza się tak, że życie staje się podróżą, a podróż życiem.

Piotr Blama – o początku swojej podróży do Tybetu, pisze:

„Trasa z Polski wiodła przez Ukrainę. W Moskwie wsiadłem do pociągu, który po 78 godzinach dojechał do stolicy Kazachstanu, Alma-Aty. Stamtąd to już tylko 24 godziny autobusem i jesteśmy w Chinach. W miejscowości Urumchi zakupiłem rower którym rozpocząłem jazdę przez Tybet Zachodni”, więcej informacji: <http://pitblama.com/>

Polecamy galerię zdjęć ze spotkania:
www.mok.dynow.pl



„Muzyczne wędrówki doliną Sanu”

Konkurs Piosenki Turystycznej



REGULAMIN

1. Organizatorzy:

- Miejski Ośrodek Kultury w Dynowie

2. Cele Konkursu

- ukazanie walorów turystycznych Podkarpacia,
- krzewienie uczuć patriotycznych i rozwijanie zainteresowań kulturą regionu,
- rozwijanie wrażliwości na piękno przyrody.
- muzykowanie jako forma spędzania wolnego czasu

3. Założenia programowo- organizacyjne

- konkurs przeprowadzony będzie w dwóch kategoriach soliści i zespoły
- konkurs skierowany jest do wszystkich młodych duchem muzycznych ludzi
- uczestnicy przygotowują dwie piosenki /mile widziana twórczość własna/ zgodne z tematem konkursu,
- organizatorzy zachęcają do muzykowania na różnych dziwnych, szalonych, biwakowych instrumentach w wesołej wakacyjnej oprawie strojów
- zgłoszenia prosimy przesłać/dostarczyć na adres organizatorów do dnia 30 maja 2014 roku

- przesłuchania konkursowe odbędą się 6 czerwca br. /piątek/o godz. 14.00 w MOK w Dynowie
- wszyscy uczestnicy otrzymają dyplomy, a laureaci nagrody rzeczowe,
- organizatorzy zapewniają aparaturę nagłaśniającą.

4. Jury oceniać będzie dobór repertuaru, muzykalność, interpretację i ogólny wakacyjny wyraz artystyczny.

5. Finał konkursu odbędzie się 13 lipca 2014 roku (niedziela) podczas imprez Dni Pogórza Dynowskiego.

6. O sprawach nie ujętych w regulaminie decydują organizatorzy.

Adres do korespondencji

Miejski Ośrodek Kultury w Dynowie
ul. ks. J. Ożoga 10,
36-065 Dynów

Osoba i telefony do kontaktu z organizatorami:

Grażyna Malawska,

16 65 21 806, 606 835 762, e-mail: mok@dynow.pl

Dodatkowe informacje: www.mok.dynow.pl

Tanecznym krokiem przez życie...

Czym jest taniec ?

Tanec to ruch inspirowany muzyką, w którym emocje grają pierwsze skrzypce. Towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Jest wyrazem ekspresji, formą sztuki, wiąże się z obyczajami, obrzędami, stanowi wdzięczny temat tekstów kultury. Jego szczególną funkcją jest to, że zbliża ludzi do siebie, pomaga wyrazić emocje, a przede wszystkim staje się częścią tradycji narodowej każdego kraju, Świadczy też o przynależności do pewnej kultury czy grupy etnicznej. „Każdy taniec jest odkryciem nas samych”- jak mówi Martha Graham. Jego rolę podkreśla już Biblia. W Starym Testamencie w Psalmie 150 psalmista zwraca uwagę, iż taniec jest także jednym ze sposobów wychwalania Boga: „Chwalcie Go bębniem i tańcem”. W średniowieczu natomiast św. Augustyn zachęca: „Człowieku, ucz się tańczyć, bo cóż będą z Tobą robić aniołowie w niebie”. Tak więc taniec jest najdawniejszą formą ludzkiej aktywności, pełni wiele funkcji i wciąż pozostaje atrakcyjny.



Kto może tańczyć?

Tańczyć może każdy. Gruby, chudy, zagubiony i pewny siebie, młodszy i starszy. Dla tańca nie ma żadnych barier. Nie trzeba być super wysportowanym ani też posiadać wyjątkowych zdolności. Dla jednych taniec będzie sposobem na poprawienie kondycji, dla innych sposobem na życie. Tańcząc można poprawić sobie humor, dążyć do perfekcji swoich ruchów, integracji duszy i ciała.

Jakie korzyści płyną z tańca?

Słynny angielski tancerz i nauczyciel tańca Walter Laird uważał, że taniec jest jedną z najbardziej naturalnych form ludzkiej aktywności, niosącą ze sobą wiele korzyści – jak choćby tą, że jest to najlepszy i najprostszy sposób zawierania znajomości i nawiązywania kontaktów towarzyskich.

Wśród wielu korzyści, które daje taniec, należałoby wyróżnić następujące:

- pozwala gimnastykować swoje ciało,
- rozwija koordynację ruchową,
- wpływa na dobre samopoczucie
- kształtuje piękną sylwetkę
- wzmacnia ciało i daje radość życia,
- uczy obycia towarzyskiego,
- odmładza ciało i duszę,
- jest umiejętnością cenioną w towarzystwie
- rozwija pewność i wiarę w siebie,
- można uprawiać go bez względu na wiek

W tańcu kryje się pewna głębia, która daje szczęście.

W ostatnich latach widać ogromne zainteresowanie tańcem. Przyczynił się do tego niewątpliwie znany choreograf

Augustin Egurrola, twórca „Tańca z Gwiazdami” i „You Can Dance”. Obecnie już nie tylko dzieci uczą się tańczyć. Coraz częściej młodzież i dorośli szukają zajęć tanecznych. Chcą się doskonalić i być przez to bardziej atrakcyjni. Taniec wygrywa rywalizację z fitnesssem. Aerobic zostaje na sali, w której ćwiczymy, a z tańcem można wyjść na zewnątrz i zaprezentować swoje umiejętności na parkiecie, wśród przyjaciół.

„Taniec daje nam też to, że w swoim środowisku zyskujemy taką magiczną otoczkę, że potrafimy rzeczy, których większość ludzi nie umie, przez co odzyskujemy poczucie własnej wartości. Taniec uczy nas też otwartości na innych ludzi, potrafimy z nimi rozmawiać także gestem” - tak twierdzi wspomniany już wcześniej A. Egurrola.

Gdzie można przeżyć swoją przygodę z tańcem?

Od grudnia 2013 roku zajęcia taneczne prowadzone są przy Miejskim Ośrodku Kultury w Dynowie. Uczestnicy warsztatów poznają tańce standardowe (walc angielski, wiedeński, tango, fokstrot), latynoamerykańskie (cha-cha, jive, salsa, samba, rumba) a także z tańce narodowe (polonez, kujawiak, mazur) i ludowe. Zajęcia odbywają się w każdy poniedziałek o godz. 18.00 w Liceum Ogólnokształcącym w Dynowie (sala gimnastyczna). Można dołączyć do grupy w dowolnym momencie, ponieważ na każdych zajęciach tańce powtarzane są od podstaw. Zróżnicowanie wiekowe uczestników potwierdza, że tańczyć może każdy. Trzeba tylko chcieć i wyeliminować ze swojego życia powiedzenie „nie mam czasu”.



Czy warto zatem tańczyć?

Myślę, że wymienione wcześniej korzyści dają jednoznaczną odpowiedź na to pytanie. Tak, warto a nawet trzeba tańczyć. Taniec jest jak życie - wyjątkowe, niepowtarzalne ale szybko przemijające. Trzeba więc chwycić chwilę i tańczącym krokiem przejść przez życie, uważając, by żadna sekunda nam nie umknęła.

Zapraszam więc jeszcze raz tych wszystkich, którzy się wahają, nie mają odwagi bądź nie wierzą w swoje możliwości na taneczną przygodę bo:

„Taniec jest lustrem, w którym możemy zobaczyć i poznać samego siebie”

Elżbieta Klaczak Łach



„Ferie z Nadleśnictwem Dynów”

- PODSUMOWANIE



Podczas tegorocznych ferii zimowych Miejska Biblioteka Publiczna w Dynowie we współpracy z **Nadleśnictwem Dynów**, które zapewniło materiały do przeprowadzenia warsztatów, zorganizowała cykl zajęć dla dzieci i młodzieży. Zajęcia rozpoczęły się spotkaniem z pracownikiem Nadleśnictwa Panią **Małgorzatą Kaczorowską**, która wprowadziła dzieci w świat leśnych zwierząt, ptaków i roślin. Dzieci z zainteresowaniem słuchały pani, która w formie zabaw, quizów przekazała dzieciom ogromną dawkę przyrodniczej wiedzy. Dużo śmiechu było podczas układania rytmowanek, dzieci wymyślały oraz doбираły różne określenia aby powstał rym. Była też „leśna gra”. Ogromną radość sprawiło dzieciom malowanie na drewnie różnych karmnikowych ptaszek. Wystawę „Ptaki karmnikowe” można obejrzeć w bibliotece do końca kwietnia. **ZAPRASZAMY!**

Pani Małgosia jak zawsze miła i serdeczna zapewniła świetną zabawę. A prezentem w postaci „leśnego długopisu” podbiła ich serca.

Kolejne dni to zajęcia artystyczne, które prowadziły panie – lokalne artystki: **Małgorzata Hniłka i Katarzyna Polewka**. Panie mają ogromną wiedzę a przede wszystkim talent. Największą popularnością cieszyło się szycie



różnych ozdób z filcu: zwierzątka, etui na telefon, wiosenne koszyczki. Niektóre dzieci po raz pierwszy próbowały swoich sił „z igłą”. Wspierane i zachęcane przez panie: Małgosię i Kasię, wycinały różne wzory, poznawały ścięgi, szyły! Dzieci chętnie poznawały też quilting i samodzielnie wykonywały piękne kartki.

Podczas wszystkich dni dzieci dostawały ciepłą herbatkę i poczęstunek złożony z owoców i ciasteczek. A ostatniego dnia spotkała je ogromna niespodzianka. Rodzice jednej z uczestniczek Mai Gochny – Państwo **Agnieszka i Andrzej Gochna**, właściele budki gastronomicznej „**Lubięto**”, znajdującej się na dynowskim rynku, zasponsorowali dzieciom i młodzieży ciepły poczęstunek. Każdy otrzymał po kawałku wybornej pizzy!

Bo do serca można trafić na różne sposoby ☺

Wszystkim, którzy przyczynili się do zapewnienia dzieciom atrakcyjnego wypoczynku podczas Ferii Zimowych 2014 serdecznie **DZIĘKUJE!**

Grażyna Paździorny
Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
w Dynowie





ZAPRASZA

do obejrzenia wystawy ozdób wielkanocnych, ręcznie wykonanych, zorganizowanej przez lokalne artystki w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dynowie. Wystawę można obejrzeć do 16 kwietnia w godzinach otwarcia biblioteki.



Spółdzielnia Inwalidów im. Jana Kilińskiego w Dynowie.

Na przełomie lat 1949-1950 grono kilkunastu rzemieślników dynowskich, głównie szewców, powzięło zamiar założenia w rodzinnym mieście Spółdzielni Inwalidów.

Było to przedsięwzięcie na wzór istniejącej już w pobliskim miasteczku Brzozów, Spółdzielni Inwalidów „WOLNOŚĆ”. Wszyscy pomysłodawcy byli w tym czasie pracownikami dynowskiej filii tej spółdzielni a działalność ich polegała na prowadzeniu usługowego warsztatu szewskiego.

W odradzającym się po wojnie Dynowie istniało zapotrzebowanie na każdy rodzaj usług i wielki głód pracy. Skoro więc istniała możliwość uniezależnienia się od Brzozowa rozpoczęto starania idące w kierunku realizacji tego planu.

Pierwsze zebranie z udziałem 23 członków założycieli odbyte 27 lutego 1951r. uchwaliło statut i wybrało 3 osobowy zarząd.

Wśród członków założycieli było 17 szewców, 3 krawców i 3 działacze społecznych, stąd też pierwsza na terenie miasteczka Spółdzielnia przyjęła nazwę Jana Kilińskiego na cześć bohaterskiego szewca kościuszkowskiej insurekcji.

Pierwszym Prezesem Zarządu Spółdzielni został znany działacz ludowy z Ulanicy Stanisław Marszałek.

W latach 1952 - 1957 dla poszukujących zatrudnienia Spółdzielnia tworzy nowe stanowiska pracy i organizuje nowe rodzaje działalności, zatrudniając już wówczas od 47 do 60 pracowników.

Oprócz warsztatów szewskich i krawieckich Spółdzielnia prowadzi już masarnię, piekarnię, wytwornie wafli, sieć handlową skupioną w kilku sklepach i kioskach spożywczych oraz jeden bar gastronomiczny.

Przyjęto program rekonstrukcji Spółdzielni oraz spe-



cializacji w zakresie produkcji odzieży roboczej, znacznie zwiększono zatrudnienie, rozpoczęto realizację zamierzeń inwestycyjnych, które uwieńczone zostały w 1976 r. oddaniem załozde nowego z dobrymi warunkami pracy zakładu spółdzielczego.

Spółdzielnia prowadzi zakłady wytwórcze odzieżowe w Dynowie i Bachórze, usługowy zakład krawiecki w Dynowie, usługowy zakład szewski w Warze oraz działalność produkcji odzieżowej w systemie nakładczym. Koniec lat osiemdziesiątych to okres systematycznego zwiększania produkcji roboczej oraz rozszerzenia asortymentu produkowanych wyrobów, a także polepszenie się ich jakości. Dobre wyniki ekonomiczne Spółdzielni skłaniały ówczesny Zarząd do próby wyjścia na rynek międzynarodowy.

Starania zarządu a także załogi pozwoliły przetrwać załamanie gospodarcze z początku lat dziewięćdziesiątych. Trudna sytuacja ekonomiczna tamtego okresu zmobilizowała członków zarządu do intensywnego działania na wielu płaszczyznach i dzięki temu przetrwalimy aż do dzisiaj.

Aktualnie Spółdzielnia zatrudnia 149 osób w tym 136 niepełnosprawnych co stanowi 92%. Mocną stroną Spółdzielni jest nowoczesny park maszynowy, wykwalifikowana kadra, wysoka jakość produkcji, wieloletnia tradycja w produkcji odzieży roboczej, bogate wzornictwo, solidność i terminowość dostaw, a także zdobyte doświadczenia w handlu krajowym i zagranicznym. Jesteśmy w stanie sprostać nawet najbardziej wymagającym zleceniom. Naszym atutem są duże moce przerobowe oraz szybki termin realizacji. Wykonujemy wszystkie zlecenia kompleksowo, szybko i profesjonalnie.

Zachęcamy do odwiedzenia naszej strony internetowej sikd.pl

**Prezes Zarządu
Małgorzata Kochman- Tymowicz**



Historia Gminnej Spółdzielni

Historia spółdzielczości rolniczej na Dynowszczyźnie jest jedną z najstarszych w regionie, sięga bowiem pierwszych lat II Rzeczypospolitej. Wówczas w 1918 roku, po 123 latach zaborów i utracie samodzielnego bytu państwa, światła część społeczeństwa powołała do życia Składnicę Kółek Rolniczych w Dynowie, Stowarzyszenie Spółdzielcze z ograniczoną odpowiedzialnością.

Jednym z jej twórców i członków Zarządu był ksiądz Jan Śmietana, inicjator wielu przedsięwzięć społecznych i gospodarczych w Dynowie. Należał do nich też proboszcz ksiądz Michał Bar. Zachowana „Książka udziałowa członków Składnicy Kółek Rolniczych w Dynowie” wymienia 504 nazwiska. Zachowały się także deklaracje przystąpienia do Spółdzielni. Członkowie Składnicy Kółek Rolniczych pochodzili nie tylko z Dynowa i Przedmieścia Dynowskiego, ale także licznie z sąsiednich wsi: Bartkówki, Harty, Łubna, Wary, Wesołej, Hłudna, Nozdrza, Dylągowej, Siedlisk, Bachorza, Ulanicy, Dąbrówki Starzeńskiej i Chodorówki. Członkiem Składnicy było również Towarzystwo Zaliczkowe w Dynowie. W okresie okupacji niemieckiej powstała Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Dynowie, która przejęła Składnicę Kółek Rolniczych. Organizacyjnie podlegała Związkowi Rewizyjnemu Spółdzielni w Generalnym Gubernatorstwie. W 1945 r. Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Dynowie liczyła 1293 członków. W dniu 15 stycznia 1948 roku połączono Spółdzielnię Rolniczo-Handlową w Dynowie ze Spółdzielnią Samopomocy Chłopskiej w Dynowie. Spółdzielnia nosiła wówczas nazwę Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” z odpowiedzialnością udziałami w Dynowie i liczyła na koniec grudnia 1948 r. - 2006 członków. Według zachowanego „Inwentarza Udziałów” wyniosły one na koniec 1948 r. 522 933 tysiące złotych. Regułą były udziały w kwocie od 100 zł do 700 zł. W 1951 r. w skład Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dynowie weszły Spółdzielnia Handlowa „Rolnik” w Harcie, Spółdzielnia Spożyców „Jedność” w Łubnie oraz Spółdzielnia Spożyców „Postęp” w Ulanicy. Działalność Spółdzielni z roku na rok poszerzała się. W okresie lat 50-tych prowadziła ona 13 sklepów, działalność produkcyjną poprzez piekarnię i masarnię, uruchomiona została wytwórnia wód gazowanych, rozlewnia piwa, restauracja. W 1950 r. wybudowano pierwszy magazyn z przeznaczeniem na nawozy sztuczne i materiały budowlane przy stacji kolejowej w Dynowie. W pierwszych latach pięćdziesiątych Spółdzielnia utworzyła gremplarnię wełny, w latach sześćdziesiątych zorganizowany został punkt naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego, następnie punkt szklarski w Dynowie i w Bachórze oraz punkt przewijania silników elektrycznych. Świadczone także usługi transportowe, szczególnie dowóz węgla. Mimo rozlicznych przeszkód GS „SCh” w Dynowie rozwijała się dynamicznie - sieć sklepów wyniosła w 1970 roku - 50. Zwiększono także liczbę punktów skupu, działały zakłady produkcyjne, punkty usługowe, prowadzono działalność społeczno-wychowawczą w 4 klubach Młodego Rolnika, ośrodek „Nowoczesna Gospodyni” w Bachórze, które to organizowały różnego rodzaju kursy i szkolenia. W szkołach organizowane były Spółdzielnie Uczniowskie, które prowadziły zaopatrzenie uczniów w artykuły spożywcze, pomoce szkolne, itp. W 1970 r. istniało 5 takich spółdzielni. Budowano więc wiele. W ramach działalności inwestycyjnej wybudowano pawilon handlowy i meblowy w Dynowie, 9 budynków z przeznaczeniem na sklepy we wsiach: Lubno, Ulanica, Bachórz, Laskówka, Dąbrówka St., Dylągowa, Pawłokoma, Wyreby, Harta. Wybudowano nowoczesną piekarnię, wytwórnię wód gazowanych, punkt skupu żywca. Na działalność inwestycyjną w latach 1960-75 Spółdzielnia wyda-

wała rocznie od 1 do 1,5 mln. ówczesnych złotych. Gminna Spółdzielnia w Dynowie w rejonie swojego działania obsługiwała około 15 tys. mieszkańców wsi i miasta. Gminna Spółdzielnia „SCh” w Dynowie była i jest firmą dającą wielu ludziom zatrudnienie: na przykład w 1972 r. pracowały w niej 192 osoby, w 1974 - 275 osób, w 1998 r. - 125 obecnie - 100.

Aktualnie Spółdzielnia prowadzi działalność gospodarczą, a to: - **Handel** w 14 placówkach, z tego na terenie Miasta Dynowa 4 sklepy, a na terenie Gminy Dynów 9 sklepów oraz magazyn towarów masowych. W 9 placówkach przeprowadzono modernizację, wymieniono urządzenia sklepowe na nowe i zmieniono sprzedaż tradycyjną na samoobsługową. **Piekarnia**, produkuje 19 rodzajów pieczywa podstawowego, 21 rodzajów drobnego. Wyroby w piekarni produkuje się w sposób tradycyjny bez stosowania spulchniaczy, polepszaczy. Piekarnia uzyskuje na chleb żytni tradycyjny na zakwasie - certyfikat jakości oraz znak towarowy gwarancyjny „JAKOŚĆ TRADYCJA”.



Mieszalnia pasz wytwarza mieszanki paszowe. Na dzień dzisiejszy zakład został wdzierżawiony. **Skup**, dawniej po detalu był wiodącym działem w Spółdzielni – obecnie prowadzi się skup płodów rolnych i owoców w znikomych ilościach. **Dział Administracji, Finansowo-Księgowy i Transport** spełniają usługową funkcję dla pozostałych działów. Podkreślić należy, iż w dobie kryzysu wdzierżawiono prawie wszystkie pustostany, dodatkowo Spółdzielnia archiwizuje dokumenty po zlikwidowanych Firmach.

Spółdzielnię kieruje Zarząd w składzie: mgr inż. Jan Nosal – Prezes Zarządu, Helena Domin – Zastępca Prezesa Zarządu, Józef Kocaj – Zastępca Prezesa Zarządu. Radę Nadzorczą tworzą: Przewodniczący – Jan Ulanowski oraz członkowie: Barbara Cukrzyńska, Gonia Zofia, Wydra Maria, Irena Dzuła, Raszewski Jan, Błoński Andrzej, Drewniak Antoni i Zbigniew Siry.

Gminna Spółdzielnia „SCh” w Dynowie zrzeszona jest

również w Spółdzielczej Grupie Zakupowej „Samopomoc” w Przeworsku, w skład której wchodzi 9 Spółdzielni, a to: Bircza, Dynów, Leżajsk, Medyka, Nowa Sarzyna, Przeworsk, Sieniawa, Żurawica, Ustrzyki Dolne.

W ubiegłym roku Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dynowie obchodziła bardzo uroczyste Jubileusz:

- 95-lecia Ruchu Spółdzielczości Handlowej
- 65-lecia Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dynowie

który swoją obecnością zaszczyliło wielu znamienitych gości, w tym władze państwowe, wojewódzkie i lokalne.

Ukoronowaniem Jubileuszu były słowa uznania, wyróżnienia i odznaczenia m. in. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego, który za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków, wynikających z obowiązków zawodowych odznaczył Złotym Medalem Prezesa Zarządu mgr inż. Jana Nosal.

Na efekty – obecny stan rzeczy – pracowało wielu i wiele pokoleń, wytrwale, sumiennie i z determinacją realizowali myśli Stanisława Staszica:

„...Ten kto przez swoje życie poprawi i udoskonali los współczesnych lub całych pokoleń następnych – ten dopełnia całkowicie swojego tu istnienia i przeznaczenia...”

Piękna historia – szmat przebytej drogi, efekt wspólnego trudu – powód do dumy i troska „co zrobić, aby było jeszcze lepiej?”

Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Dynowie w okresie istnienia i rozwoju doceniono wieloma znaczącymi wyróżnieniami i nagrodami, m.in. Złoty Laur



Blżej z działalnością Spółdzielni, aktualnościami prosimy zapoznawać się na stronie: www.gsdynow.com



INFORMATOR O NABORZE NA ROK SZKOLNY 2014/2015 do Zespołu Szkół Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Dynowie

**„ZSZ W DYNOWIE
STAWIA NA ZAWODOWCÓW”**



4 - letnie TECHNIKUM

zawód:

- **technik informatyk** z innowacją pedagogiczną (edukacja transgraniczna; administracja celna i bezpieczeństwo wew.)

zawód:

- **technik handlowiec** z innowacją pedagogiczną (obsługa ruchu turystycznego)

zawód:

- **technik logistyk** z innowacją pedagogiczną (edukacja transgraniczna; administracja celna i bezpieczeństwo wew.)

zawód:

- **technik pojazdów samochodowych** z innowacją pedagogiczną (nowoczesne technologie w obr. skrawaniem)

- praktyki zawodowe w renomowanych firmach, zakładach i instytucjach, a także zagraniczne,
- dodatkowe certyfikaty; Europass, informatyczne,
- zajęcia dodatkowe przy współpracy z wyższymi uczelniami
- prawo jazdy kategorii B poza programem nauczania.

3 - letnia ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

zawód:

- **mechanik pojazdów samochodowych**

zawód:

- **sprzedawca**

- nauka trwa trzy lata,
- zajęcia praktyczne w szkolnym Centrum Kształcenia Ustawicznego, Podstawowej Stacji Kontroli Pojazdów i placówkach handlowych,
- nowoczesne pomoce i urządzenia do praktycznej nauki zawodu,
- możliwość uzyskania kwalifikacji do obsługi obrabiarek CNC, wózków widłowych, spawania i innych po dodatkowym kursie,
- prawo jazdy kategorii B w ramach programu (klasa mechanik pojazdów samochodowych), a w innych poza programem,
- bogata oferta zajęć pozalekcyjnych.

Dla klas pierwszych **bezpłatne podręczniki** do przedmiotów:

język polski, matematyka i języki obce oraz kilka niespodzianek do wylosowania w każdej pierwszej klasie.

Dodatkowe kwalifikacje: prawo jazdy, obsługa kas fiskalnych, obsługa wózków widłowych, spawanie MIG MAG

Podania przyjmowane są od 14 maja 2014r. do 28.05.2014r. w sekretariacie szkoły, w godzinach od 7.30 – 15.30

Zespół Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego, 36-065 DYNÓW, ul. Polna 3, tel.(16) 65 21 045

~~ www.zsz1dynow.republika.pl ~~~~ email: zsz1dynow@poczta.onet.pl ~~~



IV EDYCJA POWIATOWEGO KONKURSU MATEMATYCZNO - LOGICZNEGO „POTYCZKI LOGICZNE”

„Słodko spożywamy matematykę
i dzieje się nam jak Lotofagom;
bo skosztowawszy jej,
nie chcemy już od niej odstąpić
i ovlada nami jak kwiat lotosu.”

Arystoteles



W dniu 04 marca 2014r. Zespół Szkół Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Dynowie był gospodarzem IV edycji Powiatowego Konkursu Matematyczno - Logicznego pod hasłem: „POTYCZKI LOGICZNE”, patronat nad którym sprawował Starosta Rzeszowski Pan Józef Jodłowski. Zamierzeniem organizatorów było kształcenie i rozwijanie zainteresowań matematycznych wśród uczniów, popularyzacja matematyki wśród młodzieży, stworzenie uczniom możliwości rywalizacji i wyróżnienia się na forum szkół, badanie i monitoring uzdolnień uczniów w obszarze matematyki, współpraca z placówkami szkolnymi o podobnym typie kształcenia.

Uroczystego otwarcia konkursu w imieniu Starosty Rzeszowskiego Pana Józefa Jodłowskiego dokonał Wicestarosta Rzeszowski Pan Marek Sitarz.

Konkurs składał się z II etapów i miał charakter zespołowy, drużyna z każdej szkoły liczyła 5 osób. Komisja konkursowa w skład której wchodziła opiekunowie poszczególnych drużyn po ocenie poszczególnych prac ustaliła następujące wyniki.

I miejsce drużyna z Zespołu Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie, opiekunowie: Pani Barbara Gierlach, Pani Renata Mazur.

II miejsce drużyna z Zespołu Szkół w Sokołowie Małopolskim opiekun Pani Agnieszka Pomykała.



III miejsce drużyna z Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Dynowie, opiekun Pan Zbigniew Tesznar.

IV miejsce drużyna z Zespołu Szkół Techniczno - Weterynaryjnych im. Bohaterów Westerplatte w Trzcielanie, opiekun Pani Mariola Kuduk.

V miejsce drużyna z Zespołu Szkół w Tyczynie, opiekunowie: Pani Kinga Sozańska i Pani Agnieszka Najdecka.

Nagrody laureatom wręczyli Dyrektor szkoły Pani Halina Cygan i Pan Wicedyrektor Piotr Zdeb. Każdy uczestnik konkursu otrzymał pamiątkowy dyplom oraz przepiękne nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Rzeszowie, szkoła i opiekunowie podziękowania, a tak-

że monografie szkoły wydane z okazji 50 – lecia jej istnienia.

W oczekiwaniu na ogłoszenie wyników konkursu, jego uczestnicy mogli obejrzeć prezentację o szkole (Pani Anna Fara), występ Szkolnej Grupy Sportowo – Tanecznej „APLAUZ” (opiekun grupy Alina Paściak), a także zobaczyć pokaz robotów mobilnych zakupionych w ramach projektu „Podkarpatcie stawia na zawodowców” (jest to projekt systemowy realizowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie w porozumieniu z Powiatem Rzeszowskim, finansowany z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki), a przygotowany przez uczniów kl. 2TI (4 – letnie Technikum w zawodzie technik informatyk) pod opieką nauczycieli Pana Wojciecha Hamerli i Pana Sławomira Litwina.

W konkursie uczestniczyła także





doradca metodyczny dla szkół powiatu rzeszowskiego **Pani Barbara Selwa**. IV edycja Powiatowego Konkursu Matematyczno – Logicznego pod nazwą „**POTYCZKI LOGICZNE**” mogła się odbyć dzięki ogromnemu wsparciu Organu Prowadzącego Powiatu Rzeszowskiego na czele z **Panem Starostą Józefem Jodłowskim** i **Panem Wicestarostą Markiem Sitarzem** oraz **Naczelnika Wydziału Społeczno – Oświatowego Pana Adama Kozaka**.

*Halina Cygan
ZSZ w Dynowie*



XIV edycja Wojewódzkiego Konkursu Podkarpacka Tęcza pod hasłem „Podkarpackie ślady świętości”

Zespół Szkół Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Dynowie uprzejmie informuje, że w dniu 10 kwietnia 2014r., organizuje XIV edycję Wojewódzkiego Konkursu Podkarpacka Tęcza pod hasłem „Podkarpackie ślady świętości”.

Regulamin konkurs znajduje się na szkolnej stronie internetowej www.zsz1dynow.republika.pl. Natomiast dodatkowe informacje można uzyskać za pośrednictwem sekretariatu szkoły (osoby odpowiedzialne: dyrektor p. Halina Cygan i p. Anna Mol), tel. (16) 652 10 45 albo email: dynowzsz@poczta.onet.pl.

Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie i gali konkursowej

Organizatorzy



Wyrazy szczerego współczucia, z powodu

śmierci taty

Barbarze Ślemp oraz najbliższej Rodzinie,

składają:

Dyrekcja, koleżanki i koledzy z pracy oraz uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych im.Kard.Stefana Wyszyńskiego w Dynowie.

Dynów 2014r.

Zespół Szkół w Dynowie

ZESPÓŁ SZKÓŁ W DYNOWIE

ŚWIETNA SZKOŁA NA WYCIĄGNIECIE REKI !!!



Budynek Szkoły Podstawowej nr 1



Budynek Gimnazjum

Zespół Szkół w Dynowie składa się ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Juliana Przybosa oraz Gimnazjum.

CO NAS WYRÓŻNIA?

SZKOŁA OFERUJE:

- PROFESJONALNĄ KADRĘ PEDAGOGICZNĄ
- SPECJALISTYCZNĄ OPIEKĘ PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNĄ (PEDAGOG SZKOLNY, PSYCHOLOG PPP) I MEDYCZNĄ (PIEŁĘGNIARKA SZKOLNA)
- BEZPIECZEŃSTWO WZMACNIANE POPRZEZ MONITORING
- POMOC W ORGANIZACJI DOJAZDU DO SZKOŁY
- BOGATĄ BAZĘ DYDAKTYCZNĄ:
 - Nowocześnie wyposażone klasopracownie, np.:



Klasopracownia historyczna



Klasopracownia językowa



Klasopracownia informatyczna



Hala sportowa



Sala gimnastyczna



Siłownia

• CYFROWA SZKOŁA



• RADOSNA SZKOŁA

• ŚWIETLICA



• BIBLIOTEKA



• STOŁÓWKA



• ŚCIEŻKA PRZYRODNICZO – DYDAKTYCZNA „KAMIENIEC”



• ROZWÓJ TALENTÓW I UMIEJĘTNOŚCI:

- KONKURSY PRZEDMIOTOWE ORGANIZOWANE PRZEZ KURATORIUM OŚWIATY
- KOŁA ZAINTERESOWAŃ
- KONKURSY LOKALNE, WOJEWÓDZKIE I OGÓLNOPOLSKIE (LITERACKIE, MATEMATYCZNE, PLASTYCZNE ITP.)
- TRENINGI I ZAWODY SPORTOWE

• AKTYWNE UCZESTNICTWO W KULTURZE (TEATR, KINO, MUZEA)

JEST WIELE POWODÓW DLA KTÓRYCH WARTO ZOSTAĆ UCZNIEM ZESPOŁU SZKÓŁ W DYNOWIE !!!

NAJWAŻNIEJSZE Z NICH TO:

1. MIŁA I PRZYJAZNA ATMOSFERA.
2. NAJNOWSZE ORAZ BARDZO BOGATE ZAPLECZE TECHNOLOGICZNE (LAPTOPY UCZNIOWSKIE I DLA NAUCZYCIELI, TABLICE INTERAKTYWNE, URZĄDZENIA WIELOFUNKCYJNE, RZUTNIKI MULTIMEDIALNE, SKANERY, EKRANY PROJEKCYJNE, SZEROKOPASMO-WY INTERNET).
3. UDZIAŁ SZKOŁY W RZĄDOWYM PROGRAMIE „CYFROWA SZKOŁA” rozwijającym kompetencje uczniów i nauczycieli w zakresie stosowania technologii informacyjno - komunikacyjnych.
4. POLSKO – NIEMIECKA WYMIANA MŁODZIEŻY POD HONOROWYM PATRONATEM MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO.
5. ZAJĘCIA DODATKOWE Z KAŻDEGO PRZEDMIOTU (KOŁA ZINTERESOWAŃ, ZAJĘCIA DYDAKTYCZNO – WYRÓWNAWCZE, KOREKCYJNO – KOMPENSACYJNE ITP.).
6. ESTETYCZNE, PRZESTRONNE KLASOPRACOWNIE.
7. ZAJĘCIA SPORTOWE m.in. PIŁKA RĘCZNA, PIŁKA NOŻNA, LA, BADMINTON, KOSZYKÓWKA, TENIS STOŁOWY ITP.
8. BIBLIOTEKA, DWIE ŚWIETLICE, STOŁÓWKA ORAZ SKLEPIK.
9. MOŻLIWOŚĆ REALIZOWANIA SIĘ W SZKOLNYM KOLE „CARITAS”, WOLONTARIACIE.
10. WSPÓŁPRACA SZKOŁY Z TVP – „INTERNETOWY TEATR TVP DLA SZKÓŁ”, TG „SOKÓŁ” W DYNOWIE, MIEJSKIM OŚRODKIEM KULTURY W DYNOWIE, TS DYNOWIA ITP.
11. BEZPŁATNA NAUKA PODSTAW TAŃCA LUDOWEGO, TOWARZYSKIEGO, BREAKDANCE W ZESPOLE „ASSEMBLE”.

**I TY MOŻESZ ODNIEŚĆ SUKCES!!!
JEŚLI TYLKO CHCESZ, POMOŻEMY CI GO OSIĄGNAĆ !
CZEKAMY NA CIEBIE !**



**Liceum Ogólnokształcące
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Dynowie**

Przed Tobą jedna z najważniejszych decyzji w życiu - **wyбір szkoły**, w której będziesz kontynuować naukę. Chcemy Ci w tym pomóc, bo wiemy, że **Liceum Ogólnokształcące im. KEN w Dynowie** spełni Twoje oczekiwania.

**Odnosimy sukcesy
dydaktyczne, artystyczne i sportowe**

BĄDŹ KREATYWNY!

UCZ SIĘ U NAS!

Gwarantujemy

**TABLET DLA KAŻDEGO
PIERWSZOKLASYŚCI**



**Poznaj naszą ofertę na
rok szkolny 2014/2015**



klasa politechniczna

z rozszerzonymi przedmiotami:
matematyka, fizyka, informatyka
współpraca z:
Wojskową Akademią Techniczną,
Politechniką Rzeszowską,
Politechniką Koszalińską,
Uniwersytetem Rzeszowskim
umożliwiamy:
zdobycie Europejskiego Certyfikatu
Umiejętności Komputerowych (ECDL)



klasa humanistyczno - medialna

z rozszerzonymi przedmiotami:
język polski, historia, wiedza o społeczeństwie
współpraca z:
Uniwersytetem Rzeszowskim,
Polskim Radiem Rzeszów,
TVP Rzeszów
realizacja innowacji:
dziennikarsko - medialnej

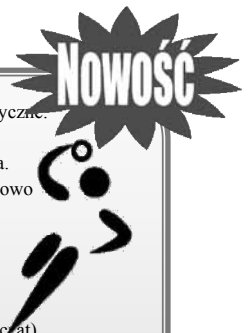


Oferta edukacyjna na rok szkolny 2014/2015

klasa sportowo - turystyczna

- ✓ Masz uzdolnienia ruchowe i zainteresowanie turystyką.
- ✓ Połącz naukę ze sportem.
- ✓ Zapraszamy do udziału w wielkiej przygodzie życia.
- ✓ Jeśli myślałeś nad tym, żeby rozwijać się kompleksowo (ducha i ciała) ta klasa jest dla Ciebie!

z rozszerzonymi przedmiotami:
wychowanie fizyczne
język angielski lub język niemiecki
geografia lub biologia
specjalizacja: piłka ręczna (grupa dla chłopców i dziewcząt)
zajęcia dodatkowe: ratownictwo medyczne, topografia,
biegi na orientację, paintball, rajdy, turystyka piesza,
rowerowa, konna, wyjazdy na basen, taniec
współpraca z: Uniwersytetem Rzeszowskim,
realizacja projektu: Narodowy Program Rozwoju Sportu



klasa przyrodniczo - medyczna

z rozszerzonymi przedmiotami:
biologia, chemia, geografia
współpraca z:
Politechniką Rzeszowską,
Uniwersytetem Rzeszowskim
Wojskową Akademią Techniczną



Ważne terminy

14.05 - 28.05 2014r. — składanie podań
27.06 - 1.07 2014r. — składanie oryginałów
lub kopii świadectw ukończenia gimnazjum,
oryginałów lub kopii zaświadczenia
o wynikach egzaminu gimnazjalnego
4.07.2014r. do godz. 9.00 — ogłoszenie
przez dyrektora listy kandydatów
do 7.07.2014r. — potwierdzenie woli
przyjęcia nauki przez złożenie oświadczenia
8.07. 2014r. do godz. 10.00 — ogłoszenie
przez dyrektora listy przyjętych uczniów

Wymagane dokumenty

- Podanie do szkoły
- Świadectwo ukończenia gimnazjum
- Zaświadczenie o wynikach egzaminu gimnazjalnego
- Wyciąg z aktu urodzenia ucznia (oryginał lub kopia)
- 2 zdjęcia czytelnie podpisane na odwrocie
- Inne dokumenty (np. dyplomy, zaświadczenia)
- Karta zdrowia i karta szczepień

Inne informacje o szkole

**czerwiec 2014 otwarcie
HALI SPORTOWEJ**

**11-12 października 2014
Jubileusz 70-lecia istnienia naszego Liceum**

BEZPŁATNE 
Dzień Otwarty
3 kwietnia 2014

Liceum Ogólnokształcące
im. Komisji Edukacji Narodowej
36 - 065 Dynów , ul. 1-go Maja 17
tel./ fax. (16) 65 21 077
e-mail: lodyn9@poczta.onet.pl
www.lodynow.pl
Sekretariat czynny od godziny 8⁰⁰ do 15³⁰



Rejestracja zdarzeń w Urzędzie Stanu Cywilnego dla Miasta i Gminy Dynów za rok 2013

Urząd Stanu Cywilnego w Dynowie jest właściwy do rejestracji zdarzeń z zakresu stanu cywilnego dla Miasta Dynów i Gminy Dynów.

W sprawach rejestracji stanu cywilnego obowiązuje terytorialna zasada. Oznacza to, że każde zdarzenie tj. urodzenie, małżeństwo czy zgon rejestruje się w Urzędzie Stanu Cywilnego na terenie działania którego ono nastąpiło. Odstępstwo od zasady terytorialnej rejestracji stanowią zdarzenia, które następują poza granicami kraju. Dane informacyjne dotyczące zdarzeń z zakresu stanu cywilnego zarejestrowanych w USC w 2013 roku przedstawione Państwu poniżej, dotyczą zarówno mieszkańców Miasta i Gminy Dynów, jak również innych osób.

W 2013r Urząd Stanu Cywilnego nie zarejestrował urodzenia na terenie Miasta i Gminy Dynów. Ostatnie urodzenie dziecka w Dynowie zarejestrowano w tutejszych księgach w 2009r. Wynika to z faktu, że na terenie Miasta i Gminy Dynów nie ma szpitala ani izby porodowej. W Ewidencji Ludności Miasta Dynów w 2013r. zameldowano 58 noworodków (w 2012r było ich 56), ich miejscem urodzenia najczęściej jest Rzeszów, Przemyśl, Sanok itp.

Imiona cieszące się popularnością, nadawane nowo narodzonym mieszkańcom Miasta Dynowa

- dla płci żeńskiej - Lena, Wiktoria, Izabela, Julia;
- dla płci męskiej - Oskar, Jakub, Kacper.

Noworodkom nadano również imiona rzadkie: Roksana, Nadia, Berenika, Tymoteusz, Beniamin.

W 2013 roku Urząd Stanu Cywilnego w Dynowie zarejestrował 72 związki małżeńskie (w roku 2011 - 80 a w 2012-86 małżeństw), w tym zawartych na terenie Miasta i Gminy Dynów 65. W formie wyznaniowej (ślub konkordatowy) zarejestrowano 52 małżeństwa, tj. o 16 mniej niż w roku 2012 (68). Przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Dynowie 13 par złożyło oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński (w 2012 roku -14 ślubów cywilnych), pozostałe 7 małżeństw dotyczy umiejscowienia aktu zagranicznego w polskich księgach (umiejscowione akty małżeństwa pochodzą z Włoch, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Francji, Holandii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych).

Zasada terytorialna rejestracji zdarzeń obejmuje również zgony. Urząd Stanu Cywilnego dla Miasta i Gminy Dynów zarejestrował na dzień 31.12.2013r -101 zgonów (w roku 2012-94, w 2011r-104). Dotyczyły one 29 osób zameldowanych na terenie Miasta Dynów, 30 mieszkańców Gminy Dynów oraz 40 osób które przebywały na terenie Miasta i Gminy Dynów (np. osoby przebywające w ZOL-u, DPS itp.) zarejestrowano również 2 zgony, które nastąpiły za granicą (Grecja i Wielka Brytania) i zostały umiejscowione w USC Dynów.

W miesiącu listopadzie 2013r., dwanaście par małżeńskich (2 małżeństwa z Dynowa i 10 małżeństw z Gminy Dynów) otrzymało medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie (50-lecie), nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Relacja z uroczystości została zamieszczona również w Dynowinice.

Dane przedstawione powyżej dotyczą rejestracji zdarzeń, które miały miejsce w okręgu Urzędu Stanu Cywilnego dla Miasta i Gminy Dynów i są różne od danych przedstawionych na podstawie statystyk Ewidencji Ludności.

**Opracowała: Anna Nowicka-Hardulak
Kierownik USC Dynów**

Ludność Miasta Dynów w 2013 roku

Miasto Dynów na koniec ubiegłego roku tj. na dzień 31.12.2013 roku liczy 6. 242 mieszkańców. Są to osoby zameldowane na pobyt stały.

W roku 2013 urodziło się nam 58 dzieci, w tym 28 dziewczynek, a 30 chłopców.

W związek małżeński wstąpiło 50 osób, natomiast zmarło 61 osób.

W okres dorosłości wkroczyło 76 osób, osiemnaście lat ukończyło 37 kobiet oraz 39 mężczyzn.

Na pobyt stały z sąsiednich gmin i nie tylko, zameldowało się w mieście Dynów

69 osób, natomiast wymeldowało się z pobytu stałego 59 osób.

Jako ciekawostkę przedstawiamy statystykę mieszkańców wg wieku i płci dla miasta Dynów na dzień 31.12.2013r

| Wiek | Mężczyzn | Kobiet | Ogółem |
|---------|-------------|-------------|-------------|
| 0 - 2 | 104 | 78 | 182 |
| 3 | 35 | 28 | 63 |
| 4 - 5 | 58 | 68 | 126 |
| 6 | 45 | 32 | 77 |
| 7 | 33 | 34 | 67 |
| 8 - 12 | 166 | 164 | 330 |
| 13 - 15 | 110 | 106 | 216 |
| 16 - 17 | 82 | 65 | 147 |
| 18 | 39 | 37 | 76 |
| 19 - 65 | 2118 | ----- | 2118 |
| 19 - 60 | ----- | 1886 | 1886 |
| * > 65 | 286 | | 286 |
| * > 60 | | 668 | 668 |
| Ogółem | 3076 | 3166 | 6242 |

* mężczyźni powyżej 65 roku życia

* kobiety powyżej 60 roku życia

Należy zwrócić uwagę na fakt, że na przestrzeni pięciu lat cofając się wstecz liczba ludności ciągle maleje i tak np.: na koniec 2009 roku było nas 6.317, na koniec 2010 roku 6.300, w 2011 roku 6.276, w 2012 roku 6.257, a w 2013 roku już 6.242.

wyk. A. Pucyło na podstawie prowadzonej ewidencji ludności Miasta Dynów

Liczba ludności Gminy Dynów

Gmina Dynów stan na 31.12.2013 r.

| | | | | | | | |
|---------------------|-------|--------------|---------------|---------------|--------------|-----------------|--------------|
| Bachórz | razem | 1 161 | w tym: | kobiet | 586 | mężczyzn | 575 |
| Dąbrówka Starzeńska | razem | 450 | w tym: | kobiet | 228 | mężczyzn | 222 |
| Dylałowa | razem | 608 | w tym: | kobiet | 299 | mężczyzn | 309 |
| Harta | razem | 2 110 | w tym: | kobiet | 1 045 | mężczyzn | 1 065 |
| Laskówka | razem | 425 | w tym: | kobiet | 199 | mężczyzn | 226 |
| Łubno | razem | 1 277 | w tym: | kobiet | 612 | mężczyzn | 665 |
| Pawłokoma | razem | 536 | w tym: | kobiet | 268 | mężczyzn | 268 |
| Ulanica | razem | 223 | w tym: | kobiet | 198 | mężczyzn | 198 |
| Wyřęby | razem | 195 | w tym: | kobiet | 96 | mężczyzn | 99 |
| RAZEM | | 7 183 | w tym: | kobiet | 3 556 | mężczyzn | 3 627 |

zgony 71
urodzenia 69

Dynów, dnia 13.03.2014 r.

INFORMACJA

o stanie bezpieczeństwa na terenie działania **Komisariatu Policji w Dynowie** za okres od **01.01.2013 r. do 31.12.2013 r.**

Komisariat Policji w Dynowie funkcjonuje jako jednostka organizacyjna podporządkowana Komendzie Miejskiej Policji w Rzeszowie. Komisariat powstał w dniu **01.10.2012 r.** z połączenia Posterunku Policji w Dynowie i Posterunku Policji w Błażowej, swoim działaniem obejmuje trzy gminy tj. **Gminę Miejską Dynów, Gminę Wiejską Dynów i Gminę Błażowa**. Stan etatowy Komisariatu składa się z **16** policjantów i **1** pracownika cywilnego, jego struktura przedstawia się następująco:

- Kierownictwo (1 komendant i 1 kierownik Rewiru Dzielnicy)
- Zespół kryminalny (3 detektywów)
- Rewir Dzielnicy (1 kierownik i 8 dzielnicowych)
- Zespół Patrolowo - Interwencyjny (2 policjantów)
- Jednoosobowe Stanowisko do Spraw Wykroczeń (1 asystent)
- Jednoosobowe Stanowisko ds. Prezydialnych (1 pracownik cywilny).

Komisariat nie funkcjonuje w systemie całodobowym z uwagi na małą liczbę etatów. Praca naszej jednostki ukierunkowana jest głównie na ujawnianiu i ściganiu sprawców przestępstw i wykroczeń jak również prowadzenie w tych sprawach postępowań.

Ponadto prowadzona jest praca prewencyjno - zapobiegawcza polegająca głównie na kontrolowaniu miejsc grupowania się elementu przestępczego, niedopuszczanie do naruszeń porządku prawnego, prowadzenie rozmów profilaktyczno - ostrzegawczych, utrzymywanie kontaktów ze społeczeństwem oraz organizacjami samorządowymi. Ponadto przepisy obligują nas do wykonywania czynności na polecenie sądów, prokuratur, innych jednostek Policji i innych organów. W skład Komisariatu wchodzi Punkt Przyjęć Interesantów w Błażowej obejmujący swoim działaniem Gminę Błażowa, gdzie docelowo pełni służbę 4 dzielnicowych i 1 detektyw Zespołu Kryminalnego.

Teren Gminy Miejskiej i Wiejskiej Dynów podzielony jest na cztery rejonu służbowe obsługiwane przez 4 dzielnicowych i przedstawia się następująco:

Rejon nr 1

Dzielnicy (pełniący obowiązki) st.post. Daniel Błażęczyk

Dynów, ulice: Bartkówka, Głęboka, Gruntowa, Handlowa, Jakłów, Jana III Sobieskiego, Kaniowiec, Karolówka, Kazimierza Wielkiego, Kolejowa, Konopnickiej, Kościuszki, Ks. Józefa Ożoga, Łazienna, Matejki, Mickiewicza, Piłsudskiego, Piotra Skargi, Plażowa, Plebańska, Podwale, Rogozów, Rynek, Sanowa, Sienkiewicza, Strażacka, Szkolna, Wąska, Witosa, Wuśki, Zamkowa, Zielona, Żurawiec.

Rejon nr 2

Dzielnicy asp. Łukasz Sięko

Dynów, ulice: Bławatkowa, Błonie, Dworska, Działowa, Gajowa, Generała Sikorskiego, Graniczna, Grunwaldzka, Igioza, Jana Pawła II, Krzywa, Ogrodowa, Pawia, Podgórska, Polna, Potok, Stawiska, Węgierska, Wierzbowa, Zarzeczki, Źródłana, 1-go Maja.

Rejon nr 3

Dzielnicy mł. asp. Stanisław Winiarski

Bachórz, Harta, Laskówka.

Rejon nr 4

Dzielnicy skierz. sztab. Łukasz Ziomek

Dąbrówka Starzeńska, Dylałowa, Łubno, Pawłokoma, Ulanica, Wyřęby.

Bezpośredni nadzór nad pracą wszystkich dzielnicowych sprawuje Kierownik Rewiru Dzielnicy **asp. sztab. Mariusz Pilszak**.

Na terenie działania KP Dynów w analizowanym okresie stwierdzono ogółem **194** przestępstwa z czego na tere-

nie gminy Miejskiej Dynów **79** przestępstw, na terenie gminy Wiejskiej Dynów **50** i na terenie gminy Błazowa **65** przestępstw, wszczęto i przeprowadzono **233** postępowań o przestępstwa oraz **98** postępowań sprawdzających.

Wykrywalność ogólna przestępstw za w/w okres wyniosła **78.3%** i przestępstw o charakterze kryminalnym **72.4%**.

W okresie od 01.01.2013 do 31.12.2013 policjanci przeprowadzili **212** postępowań w sprawie o wykroczenia, które zostały zakończone:

- skierowaniem do sądu wniosków o ukaranie ogółem **92**,
- odstąpiono od skierowania wniosków **120** z czego:
 - z powodu ukarania mandatem karnym - **29**
 - z powodu niewykrycia sprawy - **44**
 - z powodu zastosowania pouczenia - **2**
 - z powodu stwierdzenia przestępstwa - **5**
 - z powodu braku znamion wykroczenia - **40**

Postępowania te dotyczyły głównie wykroczeń drogowych, porządkowych, przeciwko mieniu i innym przepisom.

Policjanci KP Dynów w analizowanym okresie ujawnili **1299** wykroczeń z czego nałożyli **391** mandatów karnych, pouczyli **741** osób, sporządzili **92** wnioski o ukaranie.

Policjanci zatrzymali **18** praw jazdy i **126** dowodów rejestracyjnych,

podjęli **1336** interwencji z czego **505** publicznych, **196** domowych i **635** innych. Zatrzymali **21** sprawców przestępstw na gorącym uczynku, wykonali **919** wywiadów, opinii, ustaleń i pomocy prawnych dla Sądów, Prokuratur, Komorników, innych jednostek policji i innych organów, udzieliли **28** asyst i pomocy, doprowadzili w celu wytrzeźwienia **121** osób z czego **79** do IW i PDOZ i do miejsca zamieszkania **42**. Wykonali **35** doprowadzeń do ZK, Sądów, Prokuratur i PDOZ. Wylegitymowali **3790** osób, odbyli **101** spotkań ze społeczeństwem (szkoły, instytucje, organizacje, samorząd). Sporządzili **8** wniosków w przedmiocie uzależnienia alkoholowego do KRPA (wszystkie z terenu miasta i gminy Dynów). W KP wszczęto **24** procedury dotyczące przemocy w rodzinie „Niebieskie Karty” (na terenie gminy miejskiej Dynów **3** procedury, gminy wiejskiej Dynów **3** procedury i gminy Błazowa **18** procedur).

W chwili obecnej w KP Dynów prowadzonych jest **18** spraw poszukiwawczych z czego **4** z terenu gminy miej-

skiej Dynów, **5** gminy wiejskiej Dynów i **9** gminy Błazowa.

Policjanci Komisariatu Policji w Dynowie mają do dyspozycji **4** oznakowane radiowozy, **1** urządzenie do kontroli prędkości pojazdów (radar) i **2** urządzenia do sprawdzania stanu trzeźwości (alkotesty). Poza terenem działania KP Dynów policjanci pełnią służby na rzecz KMP Rzeszów są to głównie zabezpieczenia różnego rodzaju imprez masowych(głównie meczy piłkarskich, meczy piłki siatkowej i meczy żużlowych jak też inne).

Komendant

Komisariatu Policji w Dynowie
asp. sztab Aleksander Urban

KOMUNIKAT POLICJI

Komisariat Policji w Dynowie przestrzega mieszkańców Dynowa i okolic przed przestępstwami popełnionymi metodą tzw. „ Na wnuczka”. Metoda ta jest najpopularniejszą formą wyłudzenia pieniędzy przez oszustów. Z relacji pokrzywdzonych wynika, że sprawca dzwoniąc podaje się za krewnego i prosi o pożyczanie pieniędzy na zakup samochodu, lub też na potrzeby pokrycia kosztów wynikłych ze zdarzeń losowych. Pieniądże zobowiązuje się zwrócić, jednocześnie podaje numer konta na które należy je przelać. Często po takim telefonie sprawca wykonuje jeszcze jeden telefon w którym podaje się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego lub Policji informując, że prowadzi czynności zmierzające do ustalenia sprawcy w/w oszustwa i poleca przelanie żądanej wcześniej kwoty na podane konto co umożliwi zatrzymanie sprawcy oraz odzyskanie przelanych pieniędzy. Ponadto Policja apeluje o zwiększenie czujności w kwestii dbania o bezpieczeństwo własne oraz najbliższych. W przypadku zauważenia obcych osób, które wzbudzają nasze podejrzenie co do ich uczciwości i dobrych intencji należy powiadomić Policję.

Komendant

Komisariatu Policji w Dynowie
asp. sztab Aleksander Urban

Pielęgnowanie i ochrona upraw leśnych



Podkarpacka Izba Rolnicza na przełomie lutego i marca 2014 r. przy współpracy z Krajową Radą Izb Rolniczych i Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie przeprowadziła szkolenia w miejscowościach Bachórz i Laskówka dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie w zakresie „Pielęgnowanie i ochrona upraw leśnych” w ramach działania „Szkolenia zawodowe dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie” objętego PROW na lata 2007 – 2013. Instytucją Zarządzającą Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a podmiotem wdrażającym w tym działaniu - Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA). Pierwszy dzień przeznaczony był na zajęcia teoretyczne, drugi natomiast na zajęcia praktyczne (wyjazd

w teren). Szczegółowy program szkolenia zawierał takie tematy jak: obowiązki beneficjentów pomocy udzielanej na zalesianie w ramach działań leśnych PROW (2004-2006, 2007-2013), podstawy prawne prowadzenia gospodarki leśnej w lasach niepaństwowych, elementy gospodarki leśnej w lasach założonych na gruntach wyłączonych z produkcji rolnej, charakterystyka podstawowych zabiegów pielęgnacyjnych i ochronnych, z uwzględnieniem specyfiki schematów zalesiania, zasady BHP obowiązujące podczas wykonywania prac leśnych oraz dobór narzędzi służących do wykonywania poszczególnych zabiegów, pielęgnowanie i ochrona uprawy leśnej w wieku do 5 lat pochodzącej z sadzenia, pielęgnowanie i ochrona młodnika pochodzącego z sadzenia.

Marek Kot

3x Drink Teamu!

23 lutego po 3 miesiącach zmagania zakończyła się III edycja Halowej Ligi Dynowa. Po raz trzeci z rzędu HLD wygrał Drink Team Dynów, który w finale przy nadkomplecie publiczności pokonał Przedmieście Dynów 3:1. Na najniższym stopniu podium stanął BIP Team Dynów, który w meczu o III miejsce pokonał ZaSanie Dąbrówkę Starzeńską. Wielki Finał poprzedził występ zespołu FLOW z dynowskiego Liceum Ogólnokształcącego. Podkreślić należy również że oprócz wspaniałej i emocjonującej walki na boisku, świetną atmosferę stworzyli bardzo licznie zgromadzeni kibice. Podkreślali to zaproszeni na finał i rozdanie nagród goście: Wiceprezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej – Tadeusz Kulik, Radna Sejmiku Wojewódzkiego – Anna Kowalska, Burmistrz Dynowa – Zygmunt Frańczak, Przewodniczący Rady Miasta – Roman Mryczko, Radny Powiatu Rzeszowskiego – Aleksander Stochmal, Radna Miasta Dynowa – Ewa Hadam, Dyrektor ZS – Tadeusz Świąś.

Zaproszeni Goście wręczyli nagrody najlepszym drużynom oraz wyróżniającym się zawodnikom. Rozgrywki HLD trwały od 17 listopada, jeśli doliczyć eliminacje i wystąpiło w nich łącznie 22 drużyny z Dynowa, z gminy Dynów oraz min. z Nozdrzca, Jawornika Polskiego czy Brzozowa. Halowa Liga Dynowa z każdą edycją zdobywa coraz większe uznanie na Podkarpaciu i jest bardzo duża szansa, że nasze miasto w 2015 roku będzie gospodarzem Futsalowej Podkarpackiej Ligi Mistrzów, w której to uczestniczą najlepsze futsalowe drużyny z naszego województwa. W tym roku FPLM zostanie rozegrana w Kamieniu, a Dynów reprezentować będzie mistrz HLD – Drink Team Dynów, który będzie bronił świetnego piątego miejsca zdobytego przed rokiem w Jaśle.

III edycja HLD – podsumowanie

1. Drink Team Dynów
2. Przedmieście Dynów
3. BIP Team Dynów
4. ZaSanie Dąbrówka Starzeńska
5. Blokiersi Dynów
6. Bartek Bartkówka
7. AKS Lech Team Dynów
8. Azbest Zabrama Dynów
9. BadBoys Dynów
10. Olimpia Dylągowa
11. Young Boys Nozdrzec
12. Play 4Fun Dynów

Król strzelców – Paweł Kijanka (Drink Team)

Najlepszy zawodnik – Paweł Rebizak (BIP Team)

Najlepszy bramkarz – Ireneusz Ślęczka
(Bartek Bartkówka)

Nagroda FAIR PLAY – ZaSanie Dąbrówka Starzeńska

Organizatorzy pragną złożyć ogromne podziękowania wszystkim osobom, które pomagały w organizacji i w sprawnym przeprowadzeniu rozgrywek, a także naszym sponsorom.

Podziękowania dla:

- Pana Dyrektora Tadeusza Świąśa – za udostępnienie hali na czas trwania HLD
- dla sędziów głównych: Mateusza Słabego, Pawła Mielniczka, Bogdana Mazura i Mateusza Pieniądza
- dla sędziów stolikowych: Jacka Kochmana, Tomasza Kusia, Mateusza Łojko i Tomasz Łojko

Oraz dla Sponsorów HLD:

- Bank Spółdzielczy w Dynowie
- Firma Sów – Pol – Robert Sówka
- AUTOPOMOC – Ewa Hadam
- Delikatesy Zielony Koszyk
- Gmina Dynów
- Podkarpacki Związek Piłki Nożnej

Stowarzyszenie „Aktywny Dynów”



BIP Team Dynów



Drink Team Dynów



Przedmieście Dynów



Mecz finałowy



Najlepszy zawodnik - Paweł Rebizak



Najlepszy bramkarz- Ireneusz Ślęczka



Nagroda FAIR PLAY



FLOW

Czarni Nozdrzec wygrywają Volley Dynów CUP!

Czarni Nozdrzec wygrali I edycję Volley Dynów CUP. W finale po niezwykle emocjonującym meczu Czarni pokonali Siedliska 3:2 (25:19, 20:25, 22:25, 25:13, 15:11). Najniższy stopień podium przypadł Hartini Harta. Drużyna z Harty pokonała OldBoys Dynów 3:1 (22:25, 27:25, 25:20, 25:17).

Najlepszym zawodnikiem turnieju - MVP został wybrany Paweł Małachowski (Siedliska). Natomiast najlepiej punktującym graczem został Mateusz Pępek (Hartini). Natomiast wyróżnieniem specjalnym został uhonorowany Jan Ulanowski z OldBoys Dynów dla Najstarszego Aktywnego Zawodnika.

Organizatorzy składają serdecznie podziękowania wszystkim sponsorom oraz osobom które pomagały w organizacji turnieju, a także drużynom za miłą i sympatyczną atmosferę oraz rywalizację FAIR PLAY.

Stowarzyszenie „Aktywny Dynów”



Czarni Nozdrzec

Lista członków „Klub 100” TS Dynovia Dynów.

1. Wiesław Jandziś
2. Stanisław Trawka
3. Rafał Bilski
4. Piotr Krupa
5. Bogdan Peszek
6. Zbigniew Duchniak
7. Grzegorz Gołąb
8. Łukasz Hadam
9. Damian Chudzikiewicz
10. Łukasz Prokop
11. Ewa Hadam
12. Paweł Pantoł
13. Paweł Nowak
14. Tomasz Choma
15. Mariusz Bułdys
16. Bogumił Kostur
17. Małgorzata Bułdys
18. Paweł Kuś
19. Hubert Iwański
20. Karol Iwański
21. Roman Mryczko
22. Piotr Kędziński
23. Piotr Głuszko
24. Tomasz Mnich
25. Kazimierz Gołąb
26. Marian Trybalski
27. Piotr Pantoł
28. Józef Idziniak
29. Stanisław Tymowicz
30. Dominik Hadam
31. Maciej Jurański
32. Mariusz Kuczyński
33. Marcin Krasnopolski
34. Mariusz Mnich



Najlepszy zawodnik - Paweł Małachowski





Sekcja muchowa

Sekcja muchowa klubu wędkarskiego WKS SÓW-POL w Dynowie, w 2013 roku zorganizowała i przeprowadziła cykl 6 zawodów grand prix, w tym dwu turowe Mistrzostwa Klubu. Wszystkie zawody sekcji muchowej odbywały się na rzece San, na terenie Dynowa i w okolicach Leska, gdzie San uznawany jest za najlepsze łowisko muchowe w Polsce a nawet i w Europie. Nasza sekcja liczyła w 2013r. 8 pasjonatów wędkarstwa muchowego, a już w tym roku doszło kolejnych 3 muszkarzy. W ubiegłym roku również rozegrany został XIX Muchowy Puchar Galicji. Zawody te są jedną z większych na naszym terenie imprez wędkarską na którą zjeżdżają się muszkarze z całego kraju. W 2013 r na zawody stawili się 30 muszkarzy. Wysokie II miejsce w tych zawodach zajął nasz klubowicz Krzysztof Skiba, a miejsce V kol. Wojciech Wojdyło. Nasza sekcja wystawiła również dwie drużyny na Muchowych Mistrzostwach Okręgu PZW w Przemyślu, na których jedna z naszych ekip w składzie: Wojciech Wojdyło, Waldemar Gerula, Krzysztof Skiba zajęła III miejsce.

Prowadzenie działalności sportowej i doskonalenie umiejętności wędkarskich jest jednym z głównych naszych zadań. Celem statutowym klubu jak i sekcji muchowej jest wyłonienie zwycięzcy cyklu zawodów Grand Prix, wyłonienie 3 osobowej muchowej kadry klubu, a także podnoszenie poziomu sportowego uczestników, oraz przygotowanie się do zawodów wyższej rangi.

Za 2013 r. zwycięzcą zawodów z cyklu Grand Prix został kol. Wojciech Wojdyło, a w skład muchowej reprezentacji klubu wchodzi pierwsza trójka ogólnej klasyfikacji Grand Prix:

Wojciech Wojdyło, Waldemar Gerula, Krzysztof Skiba.

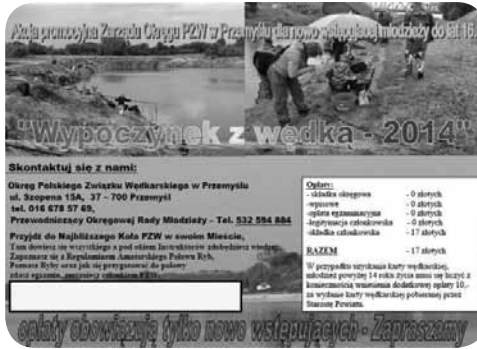
Rok 2014 zapowiada się owocnie, ale tylko ze względu na dużą liczbę zaplanowanych zawodów z cyklu GP klubu, których jest aż 7. Raz w miesiącu, od kwietnia do października włącznie. Nasi muszkarze będą ze sobą rywalizować i bronić uzyskanych tytułów nie tylko na zawodach klubowych, ale także na Muchowych Mistrzostwach Okręgu, Muchowych Mistrzostwach Koła, XX Muchowym Pucharze Galicji, oraz na II Muchowym Memoriale im. Dariusza Marszałka.

Pierwsze zawody zaplanowane są już na 13.04.2014r. Będą to zawody otwarte, tak jak wszystkie zawody muchowe organizowane w tym roku w sekcji. Informację o zawodach zawsze z odpowiednim wyprzedzeniem umieszczamy na tablicy ogłoszeń przy sklepie wędkarskim Sów-Pol i tam też możemy dokonywać wpisywania się na listę startową. Wszystkich muszkarzy, tych zaawansowanych jak i początkujących, serdecznie zapraszamy, gdyż jest to okazja do odkrywania nowych techników wędkarskich jak i doskonalenia swoich umiejętności. Planujemy w tym roku dodatkowo zorganizować warsztaty kręcenia sztucznych much, co jest nieodzownym elementem sztuki wędkarstwa muchowego.

Ze względu na niski budżet klubu nie będzie już tak kolorowo. Nagrody w tym roku będą symboliczne. W ubiegłych latach, były to okazałe puchary. W 2013 r. były to już tylko statuetki dla najlepszych, wręczane na najważniejszych zawodach z całego cyklu GP, teraz będą to symboliczne medale lub dyplomy, co nie zmienia faktu że wszyscy i tak walczą o to co jest dla nich najcenniejsze, czyli o punkty.

Problemem jaki dotyka większość klubów, kół i stowarzyszeń na naszym terenie to właśnie problem natury finansowej. Klub nie posiada takich środków by móc wysłać naszą drużynę na zawody z cyklu GP Polski, natomiast nieliczni wykładają środki z własnej kieszeni na ten cel. Budżet klubu składa się wyłącznie ze składek naszych członków. Niestety w przypadku większości klubów tak wygląda ich funkcjonowanie, a ze składek członkowskich zgromadzone finanse przeznacza się na zawody niższej rangi.

Kluby i koła wędkarskie wykonują zadania z zakresu rozwoju sportu na terenie Dynowa, tak samo jak i z zakresu ochrony zdrowia i przeciwdziałania alkoholizmowi. Wszystkie zawody wędkarskie są to zajęcia sportowo – rekreacyjne, które odbywają się na świeżym powietrzu. Nad woda można bardzo aktywnie spędzić czas. Zachęcamy wszystkich, dzieci, młodzież i dorosłych do spróbowania swoich sił w wędkarstwie i oderwania się od nudnej codzienności. Robert Sówka



Zjazd Absolwentów z okazji 70lecia LO w Dynowie

*"Już wiele jest lat jak przyszło się rozstać ze szkołą
I w życiu zmian wiele wprowadził staruszek czas
Lecz jednak się cni za niejedną chwilą wesołą
Pamięta je ławka choć dawno już nie ma w niej Was"*



Informujemy, że 27 lutego odbyło się spotkanie Komitetu Organizacyjnego Zjazdu Absolwentów z okazji 70lecia LO w Dynowie. Jego pracami kieruje tak jak w poprzednich latach pan doktor Andrzej Stankiewicz. Ustalono, że zjazd odbędzie się w dniach **11-12 października 2014 roku**. Postanowiono tak jak 10 i 20 lat temu wydać okolicznościową publikację. Zespołowi redakcyjnemu przewodniczy pani dyrektor Maria Radoń. Każdy z absolwentów dostanie indywidualne zaproszenie. Komitet jednak już teraz zwraca się z prośbą do czytelników: **zostańcie naszymi "emisariuszami zjazdowymi"** i informujcie o tym ważnym dla szkoły i środowiska wydarzeniu!

W imieniu komitetu zjazdowego i pana dyrektora Kazimierza Żaka

Maciej Jurasinski

Versus
POMAGAJĄCE CENTRUM ODSZKODOWAŃ

24 godziny na dobę
7 dni w tygodniu
365 dni w roku

50

KIM JESTEŚMY?

Podkarpackie Centrum Odszkodowań VERSUS to prężnie działająca w Polsce firma pomagająca osobom poszkodowanym. Współpracujemy z profesjonalnymi prawnikami, gwarantujemy darmowe konsultacje z adwokatem od początku postępowania. Jeżeli jesteś osobą poszkodowaną w wyniku wypadku komunikacyjnego, z przyczyn czyjegoś zaniedbania, bezmyślności, Twoje życie i zdrowie zostało zagrożone - **należy Ci się odszkodowanie!**

Zgłoś się do nas!

Do 10 lat wstecz możemy dochodzić roszczeń odszkodowawczych, a jeżeli czyn jest przestępstwem nawet do 20 lat wstecz

- Zlecenie firmie VERSUS prowadzenia sprawy nie wymaga z Państwa strony żadnego nakładu finansowego.
- Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych, zaliczek itp.
- Sprawy weryfikujemy, analizujemy na własne ryzyko finansowe.

**WYPADKI
ODSZKODOWANIA**

Wnęszekwujemy świadczenie za:

- poniesiony uszczerbek na zdrowiu i zadośćuczynienie za ból i cierpienie
- uszczerbek spowodowany urazem psychicznym,
- utratę zarobków i utratę przyszłych dochodów,
- zwrot kosztów leczenia i kosztów rehabilitacji,
- zniszczoną odzież,
- stracony czas.

✓ Gwarantujemy Państwu i Państwa Rodzinie pomoc prawną w sytuacjach tragicznych na każdym etapie postępowania

✓ Zapewniamy bezpłatne konsultacje prawne

✓ Sprawy weryfikujemy, analizujemy na własne ryzyko finansowe

Zapraszamy do biura lub prosimy o kontakt telefonicznie
698 256 550

Niezwykły „Dzień”

Nadszedł 8 marca, więc głowa do góry,
Choć wisały nad nami całkiem ciemne chmury,
Dziś znów wraca do łask, wielce sprawia radość.,
Tak jak piękne Panie wchodzi w drugą młodość.

Powiem to otwarcie, jeśli mam być szczery;
Świętują Kobiety nie jakieś gendery,
Co to mimo wieku z sobą problem mają
Choć patrzą do lustra, płci nie rozpoznają.

Ale „Nasze Panie” piękne i dorodne,
Wiecznie zadbane, jednym słowem modne.

No i żaden z mężczyzn ku swojej radości
Nie ma w tej materii żadnej wątpliwości.

Czeka więc cierpliwie okrągły rok cały,
Obmyśla prezenty, chce by się udały
Nie liczy na rabat lub ceny obniżek

Bo przeznaczył na to calutką podwyżkę
Zaś „Solenizantki” też budżet zrujnują
ostatniej podwyżki też nie pożałują.

Więc poszalejmy, jak w roku ubiegłym.

Wypijmy kawę, nawet tę „dwa w jednym”

A teraz myśl taka chodzi mi po głowie:

Podejźmy do Kobiet z kwiatkami Panowie.

Czego by im życzyć to już wiecie sami.

Podziękujmy za to, że są między nami

Że nam co dzień wleją potrawę do miski

Że są „zwykłe baby” z nie feministki

Że szanują chłopca za to że przytuli

Że przyszyją czasem guzik do koszuli.

Że urzędzą święta wiosenne, zimowe

Że kupią na Ciebie te koszule nowe.

Co ja wygaduję! Zgłupiałem niestety

Przepraszam i kończę. Niech żyją kobiety!!!

Fryderyk Radoń – 8 marca 2014 roku



Skąd się biorą awantury domowe...?

Żona dała mi do zrozumienia, co chce dostać na rocznicę ślubu.

- Chcę coś błyszczącego, co leci od zera do setki w ciągu 3 sekund.

Wobec tego kupiłem jej wagę....

I wtedy zaczęła się awantura.

Gdy wróciłem wczoraj do domu, żona domagała się, żebym ją zabrał w jakieś drogie miejsce.

Wobec tego zabrałem ją na stację benzynową....

I wtedy zaczęła się awantura.

Mąż wpatruje się w świadectwo ślubu.

- Czego tam szukasz? - pyta żona.

- Terminu ważności!

I wtedy zaczęła się awantura.

Mąż pyta żonę:

- Kochanie, co byś zrobiła gdybym wygrał w totka?

- Wzięłabym połowę wygranej i odeszła od ciebie - oświadcza żona.

- Trafiłem trójkę, masz osiem złotych i odejdz w pokoju! - odpowiada mąż

I wtedy zaczęła się awantura.

Żona mówi do męża:

- Kochanie jutro jest rocznica naszego ślubu - jak ją uczymy?

Na to mąż odpowiada:

- Może minutą ciszy?

I wtedy zaczęła się awantura.

Żona do męża:

- Zobacz, ja muszę pracować, prasować, sprzątać, nigdzie nie mogę wyjść, czuję się jak Kopciuszek.

Mąż na to:

- A nie mówiłem, że ze mną będzie ci jak w bajce?

I wtedy zaczęła się awantura.

Ksiądz podczas mszy w kościele:

- Małżeństwo to tak jakby dwa okręty spotkały się w porcie.

Jeden z mężczyzn odzywa się szeptem do kolegi:

- To ja chyba trafiłem na okręt wojenny

- Tak się wczoraj uśmieiałam w tym teatrze, kochany, że wróciłam do domu półżywa...

- Powinnaś najdroższa pójść jeszcze raz na ten spektakl...

I wtedy zaczęła się awantura.

ROZRYWKA i HUMOR

NOWE ZADANIA

Pierwszy dzień wiosny obchodzony jest w dniu równonocy wiosennej, który najczęściej przypada w dniu 21 marca lub dnia poprzedniego lub następnego, w zależności gdzie jest obserwowana. W XX wieku wiosna w strefie czasowej Polski rozpoczynała się zwykle 21 marca, zaś w miarę przybliżania się końca stulecia coraz częściej 20 marca. W 2011 roku pierwszy dzień wiosny przypadł na 21 marca (godz. 00:21), zaś wszystkie kolejne do roku 2043 będą obchodzone wyłącznie 20 marca, a od 2044 roku - 19 albo 20 marca. Kolejny początek wiosny w dniu 21 marca nastąpi dopiero w roku 2102.

Na stronie <http://www.beda.cz/~jirkaj/seasons/seasons.pdf> można znaleźć daty i godziny początków pór roku od 1000 p.n.e. do 2999 n.e.!

W tym roku wiosna zagościła już na u nas dobre! Może drogowskazy w poprzedniej „Rozrywce” pomogły jej choć trochę...? W ogródkach pojawiły się wiosenne kwiaty, pięknie pisze o nich **Maria Pawlikowska-Jasnorzewska...**

Krokusy

Krokusy wyskakują z ziemi
jak wiolinowe nuty,
a panny się chylą nad nimi
i z nut układają bukiety.



Do wiosennych bukietów chcą dołożyć swoje „kwiatki” nasi stali współpracownicy: **pan Bogdan Witek** przygotował dla Państwa **Jolkę, Logogryf, Ukosznik mozaikowy i Krzyżówkę przerywnikową**, zaś **pan Leszek Grzywacz** – **Jolkę i Krzyżówkę „Ukryte słowa”**.

Zapraszamy do rozwiązywania i życzymy sukcesów ;-)
Renata Juraszewska

UKRYTE SŁOWA

W odgadywanych wyrazach występują krótsze słowa (ponumerowane pola), które napisane od 1 do 4 tworzą rozwiązanie – tytuł piosenki Ryszarda Rynkowskiego.

| | | | | | | | | | |
|--|--|---|---|---|---|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | 2 | 2 | 2 | | | | |
| | | 3 | | | | | | | |
| | | 3 | 4 | 4 | 1 | | | | |
| | | 3 | | | | | | | |
| | | | | | 1 | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | 1 | | | | |
| | | | | | | | | | |

- W kolejności przypadkowej:**
- * znawca zawiloci językowych
 - * powtarza klasę
 - * wyłącznik w instalacji elektrycznej
 - * wiśnia wonna

**ROZWIĄZANIA ZADAŃ
Z POPRZEDNIEGO NUMERU**

Krzyżówka z reżyserem
BRIAN DE PALMA

Jolka
SNOWBOARD

Krzyżówka
RZEKA SKUTA LODEM

Zimowe piosenki
WIATR DO DROGI

**WIOSENNE DOWCIPY
O ZWIERZĘTACH**

Jedna jaskółka mówi do drugiej:

- Dziś będzie padał deszcz.
- Dlaczego tak sądzisz?
- Bo ludzie się na nas patrzą...

.....

Mucha spotyka wiosną stonogę:

- Dlaczego nie byłaś tej zimy na lodowisku?
- Bo zanim założyłam łyżwy - przyszła wiosna...

.....

Zima. Dwa jelenie stoją na paśniku i żują ospale siano nałożone tu przez gajowego.

W pewnej chwili jeden z jeleni mówi:

- Chciałbym, żeby już była wiosna.
- Tak ci mróz doskwiera?
- Nie, tylko już mi obrzydło to stołkowe jedzenie!



JOLKA

Takim samym liczbom w diagramie odpowiadają takie same litery. Litery te przeniesione do kratownicy, zgodnie z numeracją, utworzą rozwiązanie.

- ♦ mały, puchaty pers ♦ trójkąt chirurgiczny
- ♦ zamek bębnowy z płaskim kluczem ♦ wydechowa w aucie
 - ♦ jadalny skorupiak ♦ soczysta na łące
 - ♦ krzywa zarysu twarzy ♦ samowładca
 - ♦ oklaskiwanie za pieniądze ♦ garsoniera
 - ♦ rozprawa naukowa ♦ singel do wzięcia
- ♦ ...Młot, władca Franków ♦ sok z aloesów, alona
 - ♦ łąka w zakrętach wijącej się rzeki
 - ♦ czar, wdzięk ♦ Kwaśniewski dla bliskich



| | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|----|---|---|---|
| 2 | 9 | 5 | 4 | 1 | 8 | 3 | 7 | 10 | 4 | 6 | 5 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|----|---|---|---|

Leszek Grzywacz

| | | | | | | | | |
|----|----|----|----|----|----|----|---|----|
| 4 | | 8 | | 8 | 10 | 5 | 6 | 7 |
| 5 | 3 | 5 | 10 | | 7 | | 7 | |
| 10 | | 9 | | 8 | 6 | 4 | 9 | 8 |
| 8 | 10 | 2 | 10 | 7 | 9 | 5 | 8 | 10 |
| 4 | | 9 | | 10 | | 6 | | 2 |
| 10 | 3 | 4 | 6 | 8 | 5 | 10 | 4 | 10 |
| 4 | 5 | 10 | 2 | 10 | | 8 | | 7 |
| | 6 | | 10 | | 1 | 10 | 7 | 9 |
| 6 | 8 | 6 | 7 | 9 | | 5 | | 5 |

LOGOGRYF

Litery z pól zaznaczonych kropką, odczytane rzędami utworzą pierwszą część rozwiązania - imię i nazwisko gwiazdora filmowego. Dokończenie - pseudonim postaci, w którą wcielił się dwukrotnie, utworzą liter z pól oznaczonych gwiazdką.

Rzędami:

- 1) żądanie połączone z groźbą
- 2) pamiątkowa księga z wpisami o ważnych wydarzeniach
- 3) linia na mapie pogody łącząca punkty o jednakowym ciśnieniu
- 4) flaga państwa powiewająca na statku
- 5) chroni przed deszczem lub słońcem



Bogdan Witek

| | | | | | | |
|---|--|--|--|--|--|--|
| 1 | | | | | | |
| 2 | | | | | | |
| 3 | | | | | | |
| 4 | | | | | | |
| 5 | | | | | | |

KRZYŻÓWKA PRZRYWNIKOWA

Litery w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie końcowe tytułu serialu.

Poziomo:

- 2) prowadził kuźnię
- 3) uprawia indyjską sztukę medytacji
- 6) dawniej młody odważny młodzian, chwyt
- 7) zawiadomienie pocztowe o przesyłce do odebrania
- 8) wyspa w Indonezji (anagram słowa ANANAS)
- 9) potocznie o człowieku



Pionowo:

- 1) grecka świątynia, w której czczono wszystkich bogów
- 2) pogardliwie o kiepskim medyku
- 3) zdradził Jezusa Chrystusa
- 4) pokój dla dyrektora
- 5) ryba gotowa do tarła

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|--|
| | | | | 1 | |
| | | 2 | | | |
| | 3 | | 4 | 5 | |
| 6 | | | | | |
| | | | | | |
| | 7 | | | | |
| | | | | | |
| | 8 | | | | |
| 9 | | | | | |

Bogdan Witek

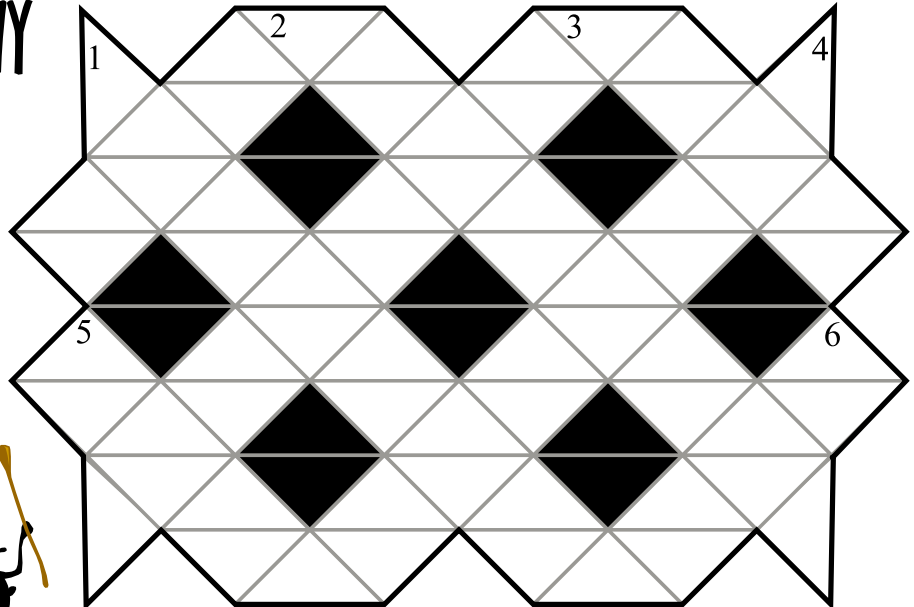
UKOŚNIK MOZAIKOWY

Prawoskośnie:

- 1) oklejanie pakietów pieniędzy opaskami z papieru
- 2) anemia
- 3) pieczętka
- 5) pod plecy w krzesle

Lewoskośnie:

- 2) uporczywe dręczenie
- 3) skacze z lecącego samolotu
- 4) wymyślanie na poczekaniu
- 6) pasożyty człowieka atakujące mięśnie

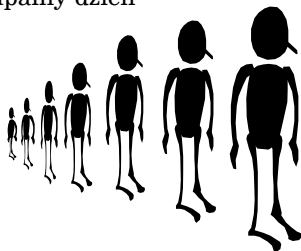
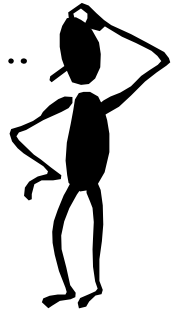
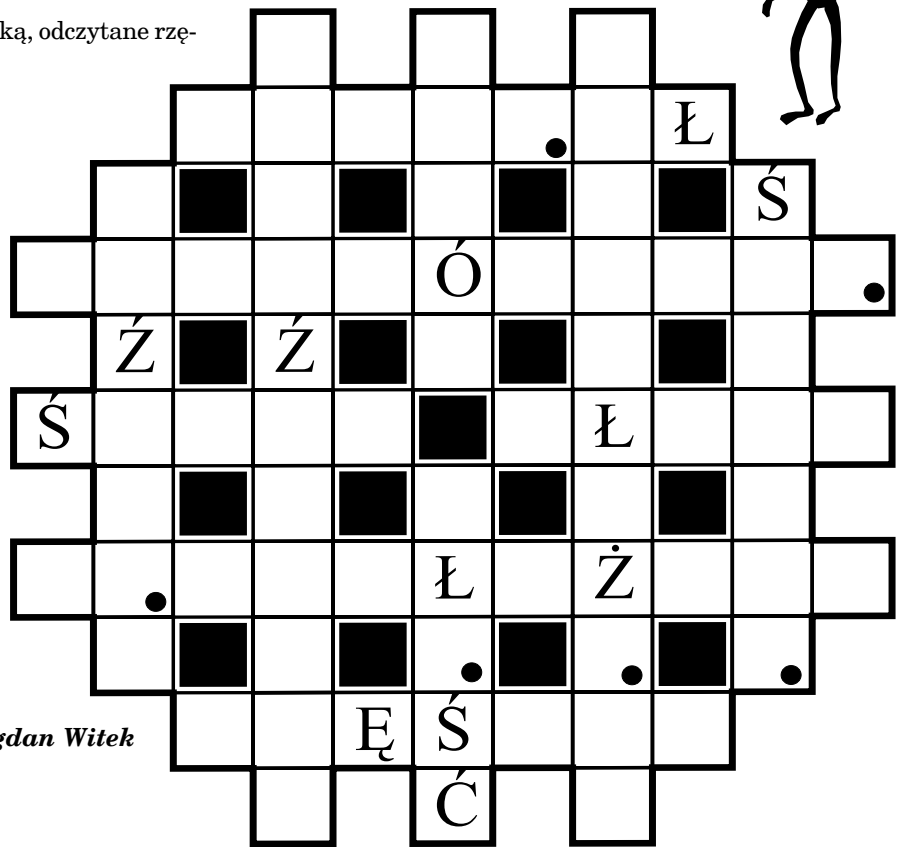


Bogdan Witek

JOLKA Z POLSKIMI ZNAKAMI

Litery z pól zaznaczonych dodatkowo kropką, odczytane rzędami, utworzą rozwiązanie końcowe.

- bębenkowa w uchu
- grzyb jadalny z czerwonym kapeluszem
- łamie 6 przykazanie
- miasteczko w powiecie rzeszowskim z blisko 700-letnią historią
- oczko w głowie kulturysty
- podkarpackie ze stolica w Rzeszowie
- przewód elektryczny zakończony z jednej strony wtyczką, z drugiej - gniazdkiem
- publikacja prasowa
- rodzi węgierki
- szczyt w Tatrach, górujący nad Doliną Pięciu Stawów
- szkodzi nie tylko piękności
- ulga, jaką daje zimny napój w upalny dzień



Bogdan Witek


Wydawca: Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Regionu Dynowskiego - Towarzystwo Przyjaciół Dynowa

Redaguje zespół: Maciej Jurasieński – redaktor naczelny, Grażyna Malawska – sekretarz redakcji, Ewa Czyżowska, Marta Dańczak, Ewa Hadam, Renata Jurasieńska, Anna i Jarosław Molowie, Zuzanna Nosal, Diana Wasylowska-Kilon – kolegium redakcyjne, Antoni Iwański, Jan Prokop, Piotr Pyrcz – fotoreporterzy, Anna Baranowska-Bilska, Krystyna Dżuła, Grzegorz Har-dulak, Mieczysław Krasnopolski, Andrzej Stankiewicz, Michał Zięzio – redaktorzy stale współpracujący z Dynowinką.

Adres Redakcji: MOK Dynów, ul. Ozoga 10, tel. (0-16) 65-21-806. **Skład i łamanie:** Redakcja.

Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy jedynie ich autorów.

Dynowinka zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie





Miejska Biblioteka Publiczna w Dynowie

ZAPRASZA

do obejrzenia wystawy ozdób wielkanocnych, ręcznie wykonanych, zorganizowanej przez lokalne artystki w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dynowie. Wystawę można obejrzeć do 16 kwietnia w godzinach otwarcia biblioteki.



Ferie w Bibliotece Miejskiej w Dynowie





duet

drukarnia

w duecie zawsze lepiej!



OFFSET

SITODRUK

TAMPONDRUK

Oferujemy usługi w zakresie druku wielobarwnego wraz z opracowaniem graficznym:

- kalendarzy, folderów, ulotek reklamowych, książek, broszur, gazet, druków akcydensowych
- nadruków na koszulkach, torbach reklamowych
- zapalniczkach, długopisach i innych gadżetach

Rzeszów, ul. Dębicka 140, tel./fax 17 863 55 44

Boguchwała, ul. Tkaczowa, tel. 17 871 12 81

www.drukarnia-duet.pl e-mail: duetdruk@onet.pl